

# Pytania i odpowiedzi

<sup>1</sup> . . . Go teraz. Niech sobie każdy sporządzi naprawdę dobry remanent tego, rozumiecie, zapiszcie to sobie. Ja tylko odpowiadam na nie według mych najlepszych wiadomości, na podstawie Słowa Bożego, rozumiecie. A jeżeli ono nie zostanie odpowiedziane poprawnie według waszego — a macie jakieś inne pytanie, patrzcie, jesteście . . . Ja bym po prostu bardzo chciał poruszyć znowu tą sprawę za kazalnica albo przyjść i rozmawiać o tym, czy cokolwiek, co bym mógł uczynić. I być może, brat Neville i ja, być może widzimy tutaj sprawy, odnośnie których się po prostu nie zgadzamy.

Pan Baxter, jeden z moich najbliższych współpracowników na moich zgromadzeniach, pan Baxter — jesteśmy razem już od lat. A on jest prawdziwym objaśniaczem Biblii, lecz on nie wierzy w Tysiącletnie Królestwo. A ja przychodzę i rzekłem . . .

I ja próbuję to najlepsze, na co mnie stać . . .? . . . człowiek posługuje się swoim własnym umysłem, kiedy studiuje Biblię. Jeżeli się posługuje swoimi własnymi wiadomościami względnie swym własnym umysłem, to z pewnością . . .? . . . Odczuwam teraz, że te miejsca Pisma Świętego . . .

Niektóre z nich tutaj są tylko krótkimi uwagami i tak dalej, i ja je spróbuję odpowiedzieć najpierw. Przy czym — starałem się je uporządkować. I może muszę mieć *to* i posłużyć się konkordancją na chwilę, aby się wywiązać z niektórych z nich. A zatem, tutaj w tym — jeśli to błędnie zacytuje, czy cokolwiek, zwróćcie mi na to zaraz uwagę — napiszcie mi liścik lub powiedzcie mi. Teraz, nim to spróbujemy otworzyć . . .

Otóż, powodem, dlaczego to czynię, przyjaciele — ja wam powiem, jest to w pewnym celu. Wy to wszyscy wiecie. To zgromadzenie było w pewnym celu. Ja wierzę, że Bóg mnie zawrócił w tej zamieci śnieżnej tam w dali i posłał mnie właśnie z tego powodu wprost tutaj. A już długi czas jest tutaj w tej kaplicy trochę coś nie tak. Ja to pragnę stwierdzić. Kiedy to stwierdzę, to zobaczę, czy będę mógł uczynić coś w tej sprawie. Rozumiecie? To się zgadza. I ja pragnę, żeby ten zbór posuwał się naprzód w zgodzie. Ale jest tutaj trochę coś złego, ponieważ wy nie czynicie postępów. Pozyskujecie ludzi do zbawienia, to prawda, to jest cudowne, ale nie czynicie takich postępów, jak powinniście. Powinniśmy zwolnić z posady kaznodziejów i tym podobnie. Poselstwo powinno iść prosto naprzód.

Powiedzieliśmy sobie nawzajem wszystko z naszym bratem pastorem, a przemieliśmy to razem — brat Neville i ja. I ja — chciałbym zobaczyć, czy . . . Jako jeden z waszych pastorów — jest to moim obowiązkiem. A ubiegłego wieczora . . . Po prostu gdy widzę cokolwiek, co jest właśnie teraz w zborze — dlatego właśnie nie ogłaszałem tego zgromadzenia. Ja to tylko oznajmiłem; po prostu, wiecie, każdy jest witany. Oczywiście, my chcemy, żebyście przyszli. [Puste miejsce na taśmie — wyd.] A jednak, jest to właśnie w tym zborze.

I pomyślałem sobie: „Jeżeli będę nauczał pierwszego wieczora tego, co kościół dzisiaj . . . i ten wiek, geograficznie, w Biblii — na jakiej znajdujemy się pozycji, to kościół ocknie się z pewnością dzięki temu”. A potem będę mówił o „piętnie bestii” i pokażę im, co to jest; a potem „Pieczęć Boża”. To jest teraz to „za i przeciw”, to jest teraz sprawa ciemności i Światłości, to jest teraz albo być wewnątrz, albo na zewnątrz, a jest to najbardziej konieczna rzecz, której teraz trzeba nauczać.

<sup>2</sup> I ja wam mówię, przyjaciele, mówię to z mego serca, przed Bogiem, pokornie,

nigdy dotąd nie odczuwałem namaszczenia Ducha Świętego, by powiedzieć te słowa tak, jak je odczuwałem podczas trzech ubiegłych wieczorów. To się zgadza. Lecz po prostu nie panowałem nad swymi uczuciami. Poszedłem do domu i nie mogłem nawet spać, gdy przyszedłem do domu, po prostu takie namaszczenie!

<sup>3</sup> Zatem, wrzuciłem tutaj *te* w nadziei, że coś gdzieś znajdę. Rozumiecie — dostać uczucia ludzi na kawałku papieru tutaj. Jeżeli tego nie stwierdzę w ten sposób, a Pan mi tego nie objawi, będę się starał tak długo, aż to stwierdzę. A Bóg mi tego udzieli. To się zgadza. A więc, potem gdy to stwierdzimy — może to jest tylko mała, złota sztaba, zakopana gdzieś tam, lecz Achan miał również taką. Wicie, musimy się pozbyć tej rzeczy, potem pójdziemy prosto naprzód i będziemy podążać do Królestwa Bożego.

<sup>4</sup> Zatem, niech was Pan błogosławi. A teraz, nim otworzymy Słowo . . . A zatem — każdy z was miał szkołę niedzielną tego poranka. Oczywiście, wy jesteście . . . Ja bym was nie prosił, abyście opuścili swoją niedzielną szkołę, to jest wasze miejsce, wasz obowiązek wobec waszego zboru. To się zgadza. Lecz jeżeli nie chodzicie do szkoły niedzielnej, przyjdźcie i odwiedźcie nas do południa. A potem — jeśli wasz kościół nie ma nabożeństw jutro wieczorem, w niedzielę, to jesteście witani. Ucieszymy się, gdy przyjdziecie, kiedykolwiek. A więc niech was Pan błogosławi. A pozdrówcie ode mnie wszystkich chrześcijan. Nie dostanę się tu zbyt często.

<sup>5</sup> Ja się właśnie patrzyłem tam w pokoju — mały kawałek papieru, na którym to zapisałem, znajdujący się tutaj ciągle na pamiątkę dla tego zboru. I ja powiedziałem: „Pan mnie odwołuje” i wszyscy krzycieliśmy i płakaliśmy. Przypominam sobie pierwszą noc, kiedy odjechałem. Wszyscy przypominacie sobie moje pierwsze powołanie — czy każdy tutaj? Wszyscy zebraliście pieniądze, żeby mnie wysłać do St. Louis, gdzie została uzdrowiona mała Betty Daugherty. Ja pozostałem . . .

<sup>6</sup> Pamiętam, że pożyczyłem sobie od kogoś płaszcz, by iść w nim. Nie miałem własnego płaszcza, by się ubrać. Poszedłem i usiadłem do starego autobusu, i pojechałem do St. Louis. Czy sobie przypominacie ten czas? Pożyczyłem sobie płaszcz od jednego z braci, a on był dla mnie za duży. Niosłem go na moim ramieniu, bo było chłodno, a ja nie miałem żadnego płaszcza.

<sup>7</sup> A potem tam pojechaliśmy i ja się udałem do St. Louis, i spotkałem tam brata Daugherty. Jego mała córka — wszyscy lekarze w okolicy i specjaliści w szpitalach zostawili ją zrezygnowani. Ona była jak szalejący wariat. Kaznodzieje wszędzie w całym mieście — zewsząd byli tam i modlili się za nią. I ja tam przyszedłem, i modliłem się za nią, a ci biedni ludzie wyglądali po prostu tacy poszarzali. A ta dziewczynka krzyczała tam, płakała i szamotała się.

<sup>8</sup> I ona już nie wydawała takich dźwięków jak człowiek, ale jak zwierzę, ona była tak ochrypła z tego . . . o, około trzy lub cztery miesiące. Było to zapalenie opon mózgowych albo . . . nie, taniec św. Wita w rdzeniu pacierzowym. Jej małe wargi były całkiem pogryzione, krwawiły. A jej małe palce po prostu całe krwawiły, bowiem ona gryzła swoje palce, i tym podobnie, i tylko ciągle w kółko krzyczała.

<sup>9</sup> A ja się modliłem — poszedłem do kościoła. Czekałem wiele godzin. Wsiadłem do starego samochodu i czekałem. Nie chciałem tej sprawy zostawić, dopóki nie usłyszę czegoś z Niebios. A gdy tam siedziałem w samochodzie, pojawiło się przede mną widzenie i było powiedziane: „Idź i powiedz ojcu, a ojciec . . .” Było powiedziane: „Idź i powiedz tej kobiecie, że pewnego dnia kupiła tam w mieście mały, biały kociołek. Nigdy przedtem nie było w nim wody”. I było powiedziane:

„Powiedz jej, żeby popatrzyła do trzeciej szuflady i znajdzie tam chusteczkę w kawałku papieru, która jeszcze nie była używana. Powiedz jej, by go napełniła wodą. Niechaj ojciec stanie po twojej prawej ręce, a dziadek po twojej lewej ręce, i powtarzajcie: ‚Ojciec nasz, Który jesteś w Niebiosach. . . ‚ A gdy to zaczniecie robić, powiedz jej, żeby obmywała tą szmatką jej twarz. Potem w połowie modlitwy niechaj dotknie jej ręk, potem jej stóp. Potem powstań i powiedz: ‚TAK MÓWI PAN!’”

<sup>10</sup> Wy wiecie, co się wydarzyło, nieprawdaż? Ona została na miejscu uzdrowiona. I myśmy się chwycili za ręce i szliśmy po ulicy, i popijaliśmy wspólnie wodę sodową. To się zgadza. To prawda. To spowodowało poruszenie w St. Louis. Na moich zgromadzeniach tam — czternaście tysięcy było pierwszego wieczora. To się zgadza. W Saint. . .

<sup>11</sup> Jest to po prostu bardzo złe, że ja od tego odszedłem; a zacząłem po prostu robić tak, że przychodzili w kolejce — po prostu jeden za drugim, po kolei. Lecz trzeba pójść po prostu do domu i pozostać tam, aż ta sprawa zostanie załatwiona, i powrócić do domu — ja wierzę, że to by było lepsze we wszystkich. . . na zgromadzeniach.

<sup>12</sup> W porządku, pochylmy nasze głowy, podczas gdy mówimy z Autorem tego Słowa teraz.

<sup>13</sup> W dobroci naszego Pana Jezusa Chrystusa przychodzimy do Ciebie, nasz Ojciec. I w Jego Imieniu prosimy o Boże miłosierdzie, żebyś nam wybaczył nasze grzechy i przestępstwa przeciwko Tobie. A jeśli tutaj w tym małym zborze dzisiaj wieczorem jest jakiś grzech, modłę się, Panie, jako sługa, stojący tutaj, jako pasterz nad owcami. . . Jak mówi Biblia: „Miejcie pieczę o trzodę, wśród której was Duch Święty ustanowił biskupami, żebyście ją paśli”. A zatem, Ojciec, ja wstawiam się za nimi, żebyś ich Ty błogosławił i odpuścił im wszystkie ich grzechy. Uzdrow chorujących, którzy są wśród tych ludzi. I modłę się, Niebiański Ojciec, by Twoje miłosierdzie odpoczęło teraz na nas.

<sup>14</sup> Tutaj leżą przede mną napisane na papierze, z wielu domów i od wielu ludzi — leżą pytania, naprawdę głębokie biblijne pytania, przekraczające ramy normalnego nauczania. I my potrzebujemy Twoją pomoc, Panie Jezu. Wziąłem je po prostu do ręki, udałem się do innego pomieszczenia, modliłem się, wyszedłem, rozdzieliłem je tutaj i położyłem te, które mają być odpowiedziane teraz, na jedną stronę, a te inne, odnośnie których musimy wejść do Pisma Świętego, na drugą stronę. To jest, na ile wiem, na ten czas, Panie.

<sup>15</sup> I modłę się, abyś od tej chwili Ty przejął to zgromadzenie i namaścił Swój lud tutaj dziś wieczorem — usta przemawiającego i uszy słuchających. I niech przyjdzie Duch Święty i weźmie to Słowo teraz i przeniesie Je wprost do każdego serca, i niechaj Ono zostanie przyjęte w duchu dobroci, i niechaj jest podane w podobny sposób. I obyśmy — gdy się zakończy to nabożeństwo dzisiaj wieczorem, obyśmy szli do domu, mówiąc: „Czy nasze serca nie pałyły w nas z powodu Jego Obecności i Jego błogosławieństw?” Panie, nie wiem, co mam powiedzieć, ale powierzam samego siebie Tobie razem z tymi pytaniami, w Imieniu Jezusa Chrystusa, z powodu tych odpowiedzi. Amen.

<sup>16</sup> Dziękuję wam, przyjaciele, za wasz szacunek. Pragnę wam po prostu pokazać, czego dotyczy wiele — większość z tych pytań.

**Bracie Bill, proszę, kontynuuj cały następny tydzień.**

**Proszę, pozostań kolejny tydzień.**

**Proszę, pozostań trochę dłużej.**

**Bracie Bill, proszę, pozostań następny tydzień, trochę dłużej, nasze dusze łakną takiego Pokarmu.**

**Czy ten zbór naucza, że . . .** To po prostu . . . To tam wpadło. Ono jest na złym miejscu.

**Mam dwu chłopców, w wieku dwu . . .** To jest — sędzę, że je pomieszałem. Zatem, tutaj, ja je raczej również przełożę tutaj, jest to odnośnie osobistej sprawy.

**Bracie Bill, czy byś — czy byś zechciał zostać jeszcze jeden tydzień? Chcielibyśmy jeszcze jeden tydzień nauczania tej Ewangelii.**

**Moją prośbą jest, żebyś pozostał następny tydzień. Ja bym bardzo chciał, żebyś tu pozostał trochę dłużej, wiesz, my jesteśmy zawsze . . . możemy się zawsze wiecej nauczyć.**

**Otóż, proszę, czy tu pozostaniesz o tydzień dłużej?**

**Bracie Bill, proszę, głoś nam jeszcze jeden tydzień. My tego potrzebujemy.**

**Bracie Bill, moją modlitwą jest, żeby Bóg zmienił twoje myśli i sprawił, żebyś tu pozostał następny tydzień.**

**Moje pytanie brzmi: Czym są latające talerze, czy one są czymś, posłanym od Boga jako znak? I proszę cię, żebyś tu pozostał dalszy tydzień.**

**Proszę pozostań następny tydzień.**

<sup>17</sup> [Brat Branham rozmawia z bratem Neville — wyd.] A to była prośba od . . .? . . . żeby się zbór modlił za kogoś, kto idzie do szpitala.

<sup>18</sup> Otóż, tutaj był następny, który powiedział, żeby . . . Ja doceniam to pytanie. A Wszechmogący Bóg, Który jest moim Sędzią, kiedy stoję teraz tutaj na tym świętym miejscu . . . Nim odszedłem z domu, Duch Pański powiedział mi — powiedział, że to pytanie będzie leżeć tutaj dzisiaj wieczorem. Ja nic o tym nie wiedziałem, ale wiedziałem, że ono będzie tutaj.

**Czy świadkowie Jehowy są fałszywą sektą?**

<sup>19</sup> Widzicie, ktoś . . . A Duch Święty na tym miejscu, gdzie . . . stałem w mojej łazience, zanim tutaj przyszedłem. Bóg, Który jest moim solennym Sędzią, powiedział mi: „To będzie leżeć na podium” i powiedział, że ja nie będę „nic mówić o tym; po prostu pójdę dalej”. Rozumiecie? Więc ja . . . Wy wiecie, co powiedziałem ubiegłego wieczora, nieprawdaż? W porządku, to było właśnie to.

<sup>20</sup> Dobrze, teraz rozpoczniemy któreś z tych tutaj.

<sup>21</sup> Nie lubię po prostu mówić bezpośrednio o jakiejś określonej sprawie i wymieniać nazwisko jakiegoś człowieka, względnie kogoś indywidualnie, czy coś takiego. Lubię po prostu nauczać o tym w taki sposób . . . po prostu zestawić całą sprawę razem. A wy to rozumiecie, nieprawdaż? Gdybym tutaj stanął i rzekł: „Otóż, brat Neville jest *taki-i-taki*, a *taka-i-taka* sprawa . . .” Gdybym to miał o nim powiedzieć, poszedłbym do jego domu i wywołałbym go, i porozmawiałbym z nim o tym. Rozumiecie, ja bym — ja bym to powiedział bratu Neville.

<sup>22</sup> Lecz teraz, tutaj są pewne pytania. Nuże, ja nie wiem, gdzie mam rozpocząć, po prostu leży ich tu gromadka. Tutaj jest powiedziane:

**25. Co miałeś na myśli — jaki związek ma protestancki kościół z kościołem katolickim?**

**26. Co oznacza „posąg bestii?”**

<sup>23</sup> Otóż, to było jedno z pytań z ubiegłego . . . prawdopodobnie interesowało ludzi. Postaram się teraz o to najlepsze, na co mnie stać, by z pomocą Bożą odpowiedzieć na nie według moich najlepszych wiadomości. Jeżeli Bóg poda mi teraz znajomość sprawy, bowiem Bóg wie, że je po prostu wziąłem do ręki tutaj na podium.

**Otóż, co miałeś na myśli — jaki związek ma kościół protestancki z kościołem katolickim?**

<sup>24</sup> Zatem, z Bożą pomocą odpowiem najpierw na to pytanie. Ja powiedziałem, że katolicki kościół był . . . Stwierdziliśmy przedwczoraj wieczorem, że piętno bestii musiało wyjść z Rzymu. Czy się to zgadza? Ono nie może wyjść z żadnego innego kraju, prócz Rzymu. Tam właśnie ma swoją siedzibę, tam ono jest umieszczone. I powiedziałem, że nie mam niczego przeciw katolikom, niczego przeciw nikomu. Wszyscy jesteśmy śmiertelnikami, próbującymi się dostać do Nieba.

<sup>25</sup> Papież jest jednym z tych, którzy nauczają, arcybiskup z Canterbury jest kolejnym, i inni, i inni, i inni; a ja jestem po prostu jednym z nauczycieli, to wszystko. Oni prawdopodobnie nauczali i mówili, że ja jestem fanatykiem i że się myślę, i tak dalej. A ja mam prawo . . . jeżeli to mogę udowodnić na podstawie Pisma Świętego. A jeśli oni potrafią udowodnić na podstawie Pisma Świętego, że ja jestem fanatykiem, to jestem fanatykiem. Lecz jeśli ja mogę udowodnić na podstawie Pisma Świętego, że oni się mylą w swym postępowaniu, wtedy to jest błędne; Pismo Święte ma rację. I wy teraz nie macie po prostu ani jednego miejsca — musi to przychodzić przez cały czas na podstawie Biblii, gdziekolwiek.

<sup>26</sup> Nuże, ja powiedziałem: „Katolicki kościół był kościołem matką” i to się dokładnie zgadza. Katolicki kościół jest kościołem matką, jeżeli chodzi o kościelne organizacje. Kościół katolicki był pierwszym kościołem, który został kiedykolwiek ukonstytuowany, około . . . według najlepszej historii było to około 606 r. n. e. gdzieś w czasach wczesnych ojców, w drugiej lub w trzeciej generacji po apostołach. Oni pomarli i zaczęło się to rozpraszać do małych -izmów. A Rzymianie, będąc nawróceni — Rzymskie Imperium miało władzę nadrzędną nad państwem, a potem kościół i państwo zjednoczyli się razem i dali początek religii, nazwanej „uniwersalną religią”. Słowo *katolicki* znaczy „uniwersalny”. Oni zorganizowali kościół, przy czym było to po raz pierwszy, kiedy religia — chrześcijańska religia została kiedykolwiek zorganizowana w całej historii świata.

<sup>27</sup> Żydowska religia nie była nigdy organizacją. Oni byli wolnymi ludźmi. Oni mieli kościoły, lecz nie mieli żadnej organizacji. Mianowicie Bóg zajmował się narodem, a nie organizacją. Był to naród.

<sup>28</sup> A zatem — a potem, katolicki kościół był pierwszą organizacją. Potem wyszukaliśmy to w Biblii, by stwierdzić, czym była ta organizacja. A zgodnie ze Słowem Bożym miało to być pod władzą pojedynczego człowieka, jednego człowieka. A ten człowiek miał być w kościele, który się rozsiadł na siedmiu pagórkach w Rzymie — zgodnie z tą Biblią. Nie ma żadnego... A on powinien miał mieć władnącą moc w każdym narodzie na świecie — religijną władnącą moc. Nie ma żadnej innej na świecie.

<sup>29</sup> A komunizm — stwierdzamy, że on nie był żadnym antychrystem, o którym mówił Jezus. Komunizm nie jest narodem, takim jak Rosja. Komunizm to duch. Ameryka jest przezeń pochłonięta. On jest w kościołach, on jest w ludziach, on jest w handlu, on jest wszędzie. Komunizm — jego duch jest w szkołach, on jest w domach, wszędzie.

<sup>30</sup> A potem, kiedy oni zorganizowali ten kościół, który był w sprzeczności... A teraz przebraliśmy Siedem Wieków Kościoła i prorocstwa, dokładnie w ten sposób, jak Bóg przenosił je poprzez Biblię tutaj dla nas. I stwierdzamy na podstawie historii i Biblii, że każdy wiek nastął dokładnie według Biblii, według historii, każdy wiek nastął po prostu w swoim czasie — poprzez ciemne wieki. A zatem katolicki kościół uformował się w Wieku Ciemna.

<sup>31</sup> Potem przyszła reformacja — było to w czasie Marcina Luthra. A Marcin Luther miał światło, takie światło, że „Sprawiedliwy z wiary żyć będzie; usprawiedliwienie przez wiarę” — w czasie reformacji. Ten niemiecki ksiądz zaprzeczył temu — on powiedział, że przyjmowanie komunii, kiedy ją trzymał... Oni podobno mówili: „To *jest* ciało Chrystusa”, a on to rzucił na podłogę i powiedział: „To *nie* jest ciało Chrystusa; to jest opłatek!” A czyniąc to, on wyparł się katolickiego kościoła i wystąpił na początku reformacji. Marcin Luther to uczynił i to był wspański ruch.

<sup>32</sup> Zatem, to... oto, gdzie Luther popełnił swój błąd? Luther zorganizował kolejną grupę, tak samo jak uczynił katolicki kościół — zorganizował ludzi.

<sup>33</sup> Bezpośrednio potem przyszło nowe światło. A gdy przyszło nowe światło, Bóg wyszedł ze Swoim ludem. Ci ludzie, którzy byli zorganizowani w luterańskim kościele, musieli pozostać w swoim kościele, aby być z... Dokładnie tak samo mieli czynić katolicy, lecz wielu katolików wyszło i stali się luteranami. Otóż, potem, gdy przyszedł Wesley z poselstwem poświęcenia, to wielu luteranów nie mogło opuścić swego kościoła; lecz wielu z nich to uczyniło i powstał z nich kościół Wesley'a.

<sup>34</sup> Potem po usprawiedliwieniu i poświęceniu, przyszło z kolei Wylanie Ducha Świętego. A zatem, zielonoświątkowcy — wielu wyszło z metodystów, itd. i stali się zielonoświątkowcami, bo to było większe światło. Teraz są zielonoświątkowcy zorganizowani, zupełnie tak samo, jak każdy inny ruch!

<sup>35</sup> Otóż, Biblia mówi, że... Są to kategoryczne słowa, lecz ja je przeczytam z Biblii. A wy słuchacie waszego lekarza i tak dalej, mówiącego to, a ja jestem waszym bratem, nauczającym Pisma Świętego. Biblia nazwała katolicki kościół „nierządnicą, wszeteczną, w-s-z-e-t-e-c-z-n-i-c-ą”. A On nazwał kościół protestancki, który ją naśladował, matkami... względnie one były „nierządnicami tej matki”. I jaki związek miało to z tym, że katolicki kościół zorganizował tą rzecz i zmuszał wszystkich ludzi, żeby wierzyli temu światłu,

jakie oni mieli wówczas — albo które oni mieli wówczas? Luteranie uczynili to samo. A Biblia mówi, że ona była wielką kobietą tego typu.

<sup>36</sup> Zatem, co to za typ kobiety? Jest to kobieta, która żyje i cudzołoży. A kościoły popełniają duchowe cudzołóstwa z ludźmi. Rozumiecie? One je popełniają. One je popełniają. Oto jest Biblia, która Tego naucza, a oni zrobili gromadę wyznań wiary, i tak dalej, co nie ma nic wspólnego z Biblią. I przez — jest to już niemal dwadzieścia kilka lat, co stoję tutaj i proszę każdego kaznodzieję, kiedykolwiek, by przyszedł i wziął — nie swój notatnik, swoje wyznanie, lecz by przyszedł i wziął Biblię, i w Świetle Biblii udowodnił, że To jest błędne. Rozumiecie? To się zgadza.

<sup>37</sup> A odnośnie sprzeczności — oni mówią: „Sprzeczności!” Ja oferowałem sumę w wysokości dwumiesięcznego zarobku, jeśli mi ktoś pokaże jedną sprzeczność w Biblii. Nie ma jej tam. Wy sobie myślicie, że tam jest, lecz tam jej nie ma. Jeżeli Biblia zaprzecza Samej Sobie, to nie jest wcale dobra, nie możecie Jej wierzyć. Każde Słowo jest natchnione i w Biblii nie ma sprzeczności.

<sup>38</sup> Obecnie protestancki kościół w swojej organizacji jest (zgodnie ze Słowem Bożym) połączony tą samą rzeczą z katolickim kościołem.

<sup>39</sup> Otóż, nie mam niczego przeciw katolikom. Kilku z moich najdroższych przyjaciół, siedzących właśnie teraz tutaj, wyrosli z katolików. Przedwczoraj tutaj, kiedy przez Ducha Świętego przyniosłem szorstkie poselstwo o protestantach i katolikach, a katolik przyszedł prosto tutaj do ołtarza i uścisnął moją rękę. Oni są ludzkimi istotami, zupełnie tak samo, jak my.

<sup>40</sup> Nie możesz dyskutować z katolickimi księżmi, ponieważ oni nie wierzą, że cała ta Biblia jest Słowem. Oni mówią: „Tu chodzi o kościół”. My mówimy: „Tu chodzi o Biblię!”

<sup>41</sup> Katolik mówi: „My katolicy chodzimy do kościoła i odprawiamy praktyki religijne. Wy protestanci pozostajecie w domu i czytacie Biblię”.

<sup>42</sup> Powiedziałem: „Tak, chodźcie do kościoła i odprawiacie praktyki religijne, lecz co?” To jest następna rzecz, rozumiecie.

<sup>43</sup> Otóż, lecz Bóg powiedział, że On jest w Swoim Słowie. To jest Boże Słowo i ja w Nie wierzę. Jestem biblijnie wierzącym. Właśnie dlatego nie zgadzam się z protestantyzmem i ze sposobem tej kościelnej organizacji, ponieważ oni uczą rzeczy, które nie są Słowem Bożym. Więc nie mogę sobie pomóc, ale nie zgadzam się. Ja się z nimi nie poróżniłem; o nie, oni są moimi braćmi. Ja się nie poróżniłem z nimi, lecz nie zgadzam się z nimi, bowiem muszę wziąć to, co mówi Bóg, a wszystko inne niech jest kłamstwem. Rozumiecie?

<sup>44</sup> A zatem, to jest ten związek, który . . . A zatem, Biblia mówi, że ta kobieta — katolicki kościół, który, jak sądzę, był nazwany w Biblii — w Objawieniu 17. rozdział: „wszetecznica”, a ona była: „MATKĄ NIERZĄDNIC”. I widzimy, że Biblia mówi, iż *kobieta* reprezentowała „kościół”. Zatem, jeżeli ona miała córki, które były nierządnicami, nie mogli to być chłopcy; musiały to być córki, więc musiały to być kościoły. A protestantyzm urodził się z katolicyzmu.

<sup>45</sup> A teraz następne — bestia . . . Względnie, następne, które mówi tak:

### **Co oznacza „posąg bestii?”**

<sup>46</sup> Jest to pytanie, które się z tym łączy, a osoba, która o to zapytała, ma dobre pytanie. Co teraz robić, jeśli . . . Biblia jasno naucza, że katolicki kościół jest bestią. Biblia mówi, że *bestia* oznacza „moc”. Czy się to zgadza? Bestia — Biblia

mówi, że *bestia* oznacza „moc”. A tą *bestią* było „Miasto Watykan” — „katolicka hierarchia”. W porządku. A zatem, to była moc kościoła, to była *bestia*.

47 Potem protestancki kościół wyszedł z katolickiego kościoła i zorganizowali się — mała moc. To jest ten posąg.

48 Jeżeli coś... Gdyby cokolwiek zostało uczynione na moje podobieństwo, musiałyby to wyglądać tak, jak ja. Gdyby coś było uczynione na podobieństwo tego zboru, musiałyby to wyglądać jak ten zbór.

49 Coś zostało uczynione, *bestia*... uczyniono posąg tej bestii, a był to luteranizm, metodyzm, baptyzm, zielonoświątkow-izm, świątobliwość-izm, wszystkie te -izmy ukształtowane w postaci organizacji i tworzące wizerunek, taki sam jak *bestia*. Tutaj to macie!

50 Zatem „Czy chcesz powiedzieć, bracie Branham, iż wszyscy katolicy, wszyscy metodyści i wszyscy baptyści będą...?” Ja tego nie powiedziałem.

51 W tych kościołach są tysiące i tysiące i dziesiątki tysięcy znowuzrodzonych chrześcijan. Lecz w ich organizacji, oni się ich starają wpędzić do jakiegoś wyznania wiary, a oni nie będą za tym. Gdy się kościół zorganizuje, on wchodzi pod wyznanie wiary.

52 A ja nie mam wyznania, lecz Biblię. To jest Boże Wyznanie, a Duch Święty jest Jego wykładowcą, i On Je przenosi dalej z jednego Światła do innego. Ewangelia, którą głoszę dzisiaj — jeżeli będę żył, by oglądać następnych sto lat, gdybyśmy żyli, będzie do dyspozycji więcej Światła. Ono przychodzi po prostu ustawicznie.

53 Dawniej jeździliście na wozie, ciągnionym przez woły — wasz pradziadek, kiedy jechał w odwiedziny do babci. Tata jechał w odwiedziny do mamy w fordzie T-model. Lecz obecnie latamy niemal w samolocie odrzutowym. Widzicie, posuwamy się naprzód; nauka posuwa się naprzód; wykształcenie posuwa się naprzód, Ewangelia posuwa się naprzód. A Biblia mówi, że oni powiedzą: „Oni będą biegać tam i z powrotem, a poznanie będzie wzrastać”. Więc to jest to połączenie. Z tego powodu istnieje... .

54 Protestanckie denominacyjne kościoły są posągiem bestii, bowiem one stały się dokładnie takimi denominacjami, jak katolicyzm. A Bóg nigdy w żadnym wieku nie rozkazał Swemu Kościołowi, by się zorganizował, lecz zawsze to ostro potępił! Czy to teraz pojmujecie? [Zgromadzenie: „Amen” — wyd.] Nie ludzi; kościół!

55 Kiedy oni próbują przyprowadzić ludzi pod światło... Co, gdyby ludzie tutaj próbowali was zawrócić wstecz i zaczęlibyście jeździć po okolicy na wozie, ciągnionym przez woły? Nie bylibyście zwolennikami tego — my żyjemy w lepszym wieku. Tak właśnie było wtedy. Gdyby mi ktoś próbował powiedzieć: „O, jedyna rzecz, którą musisz uczynić, jest *to i owo*”. Ja żyję w innym wieku! Ja... Na tym polega kłopot z kaznodziejami, oni się zawsze patrzą wstecz.

56 Oto — pewien francuski naukowiec powiedział przed mniej niż trzystu laty: „Gdyby człowiek osiągnął kiedyś okropną szybkość trzydziestu mil na godzinę, siła odśrodkowa by go zabrała z tej ziemi. Trzydzięści mil na godzinę!” Otóż, czy sobie myślicie, że nauka by się na to dzisiaj powoływała? Za nic w świecie! O nie. Człowiek lata około dziewięćset albo tysiąc mil na godzinę. Tak, albo czasami w rakiecie, a potem jest to tysiąc sześćset mil na godzinę. A ciągle posuwają to naprzód!

57 Nauka zabrała człowieka naprzód, bardziej naprzód, on ma większe rzeczy w swoim umyśle, niż te, które... I to jest jedyna rzecz, którą on ma — jest to drzewo



poznania. Dalej, niż kaznodzieje doprowadzili go przez Jego Ducha, który jest nieograniczony. Lecz na tym to właśnie polega. Naukowcy nie patrzą wstecz na to, co powiedziała nauka przed kilku laty; nauka bierze to, co oni mają dzisiaj i posuwają się naprzód po coś innego jeszcze.

<sup>58</sup> Lecz wy się pytacie kaznodziei: „Otóż, zobaczymy, co o Tym powiedział Moody, zobaczymy, co o Tym powiedział Wesley”. Ja nie dbam o to, co oni o Tym powiedzieli. Ja wiem, co Bóg powiedział o tym *teraz*. O To się rozchodzi, a ciągle wyglądam czegoś większego! O To chodzi. To jest powodem. . .

<sup>59</sup> Biblia mówi: „Trzy nieczyste duchy wyszły z ust tej bestii”. Czy wiecie, co? „Nieczyste duchy” – powiedział – „podobne do żab”. Czy zwróciliście kiedy uwagę na to, jak wygląda żaba? Żaba się zawsze patrzy do tyłu, nigdy nie patrzy do przodu; patrzy się wstecz, zawsze wstecz, patrzy do tyłu.

<sup>60</sup> Lecz te cztery zwierzęta, które miały cztery różne głowy, u Ezechiela, patrzyły naprzód i one nie potrafiły iść do tyłu. One posuwały się naprzód przez cały czas. Gdziekolwiek one szły, szły prosto naprzód. Widzicie tę różnicę?

<sup>61</sup> Zatem, to jest ten związek, który ma protestantyzm z katolicyzmem.

<sup>62</sup> Wy to zawsze zarzucacie katolikom, lecz „nie może kocioł przyganiać garnkowi”. To się zgadza.

<sup>63</sup> Ja mówię: „Czy jesteś chrześcijaninem?”

<sup>64</sup> „Przyjmij do wiadomości, że ja należę do baptystycznego kościoła”. Tak. To z tym nie ma nic więcej wspólnego, niż gdybyś powiedział, że należysz do. . . jakiejś farmy gdzieś tutaj w okolicy.

<sup>65</sup> „No wiesz, ja należę do katolickiego kościoła”. To cię jeszcze nie czyni chrześcijaninem. Przynależność do kościoła baptystycznego czy do kościoła metodystycznego nie czyni cię chrześcijaninem.

<sup>66</sup> Jest tylko jedna możliwość, jak można być chrześcijaninem. Słowo *chrześcijanin* oznacza „podobny do Chrystusa”. I ty tego nie możesz zrobić, nie możesz sobie tego sam dać, nie ma wcale żadnej możliwości, żebyś to mógł uczynić ty. Musisz zapomnieć o sobie, umrzeć samemu sobie i pozwolić Chrystusowi wejść do ciebie, i żyć Życiem Chrystusa w tobie.

<sup>67</sup> „Jeśli się człowiek. . .” Oto, co powiedział Jezus: „Jeśli się człowiek nie narodzi z Ducha i z wody, żadnym sposobem nie wejdzie do Królestwa Bożego”. Czy jest katolikiem, metodystą, baptystą lub kimkolwiek – będziesz musiał zostać ochrzczony w wodzie na odpuszczenie twoich grzechów i przyjąć chrzest Duchem Świętym, inaczej jesteś zgubionym. To jest własne Słowo Jezusa. Zatem, jeśli jesteś metodystą i przyjąłeś chrzest Duchem Świętym, zostałeś ochrzczony w wodzie, Jezus powiedział, że wejdiesz do Niebios. Chociaż jesteś katolikiem, a uczyniłeś to samo, to wejdiesz do Niebios.

<sup>68</sup> Lecz jeśli się trzymasz tylko wyznania wiary katolickiego kościoła, albo metodystycznego, albo baptystycznego kościoła, to jesteś nadal zgubiony. I dlatego właśnie mamy na świecie taki stan, jaki mamy dzisiaj, bowiem ludzie są po prostu zupełnie. . . Oni mówią: „To jest przeciw mojej wierze”.

<sup>69</sup> „Czy wierzysz w Boskie uzdrowienie?”

<sup>70</sup> „To jest przeciw mojej wierze”. To jest przeciw twemu kościołowi; twoje kościelne wyznanie wymyśliło to, rozumiesz – musisz czynić to, co mówi kościół. A potem chcesz coś mówić o katolikach; właśnie to samo czynią oni. I to jest ta bestia i posąg tej bestii! A Biblia mówi: „Ktokolwiek by je przyjął, nie może wejść do Królestwa Niebios, lecz zostanie wyrzucony tam, gdzie są psy i czarownicy, i

tak dalej, i będzie dręczony ogniem i siarką w obecności świętych aniołów i Baranka, na wieki wieków”. Wynijdz z tego, przyjacielu! Uporządkuj swoje życie przed Bogiem! O, tak.

<sup>71</sup> Pozwólcie, że teraz wezmę to. Hm, my ich usuniemy z drogi. Nuże, ktoś zadał mi dzisiaj pytanie; zapytano mnie o to dwa lub trzy razy.

**27. Bracie Branham, gdy mówiłeś o „piętnie bestii”, czy nie sądzisz, że wytatuują jakiś numer na twojej głowie albo wytatuują coś na twojej ręce?**

O nie! Nie spodziewaj się tego nigdy.

<sup>72</sup> Będzie to bojkot! Oczywiście! „Żaden człowiek nie będzie mógł kupować albo sprzedawać, jeśli nie będzie należał do konfederacji kościołów”. To jest prawdą. Otóż, przyjdzie to jak unia — zjednoczenie tej sprawy, doprowadzi ją do zjednoczonej religii. Zaznaczcie sobie moje słowa, to nie jest daleko! Wy to zobaczycie, jest to tuż za rogiem.

<sup>73</sup> Wy nie wiecie o tych sprawach dlatego, że jesteście tutaj w domu przez cały czas. Towarzyszcie mi raz do tych krajów, gdzie katolicyzm ma przewagę, a zobaczycie, co się tam dzieje. Bracie, oni im wszystkim mówią, co mają robić i czego nie mają robić.

<sup>74</sup> A ta Biblia tutaj mówi, że Stany Zjednoczone — wzięliśmy to z proroctwa, przychodzą jako *baranek* „wolność religii”, i właśnie one zjednoczyły te sprawy razem, a mówiły jak smok i korzystały z tej samej mocy, którą miał smok przed nimi. To są Stany Zjednoczone! To się zgadza.

<sup>75</sup> Pewien kaznodzieja powiedział mi niedawno — mój przyjaciel, powiedział: „Bracie Branham, Bóg nie pozwoli upaść Stanom Zjednoczonym ze względu na ich praojców, ugruntowanych na religii”.

<sup>76</sup> Ja odrzekłem: „On pozwolił na to, by uprowadzono Żydów, oczywiście, a oni byli w o wiele lepszym stanie, niż my jesteśmy”. To się zgadza. Bóg nie bierze względu na jakąś generację, która przeminęła; albo idziesz tą linią albo jesteś poza Królestwem Bożym, to wszystko. Naprawdę! To jest dosyć szorstkie, lecz to jest dla was dobre. To się zgadza. Jest to zgodne z Pismem Świętym. A my mamy, my. . .

<sup>77</sup> Kłopotem dzisiaj jest. . . Kilku z was, pamiętających owe czasy, wiecie o tym. My mamy zbyt wiele hollywoodzkiego głószenia ewangelii. To się zgadza. Zbyt wiele tego z dużą ilością hałasowania i awanturowania się, dużo przepychu i tym podobnych rzeczy, trąbiących rogów, i tak dalej; oraz: „Kto chce powstać i przyjąć Chrystusa jako osobistego Zbawiciela? Niech ci Bóg błogosławi bracie, ty idziesz w tej chwili do Niebios”. To jest kłamstwo! To jest kłamstwo!

<sup>78</sup> „Jeżeli się człowiek nie narodzi na nowo!” A jeśli on jest znowuzrodzony, to samo Błogosławieństwo, które zstąpiło na niego tam, zstąpi na niego tutaj. I myśmy to przebiali ciągle w kółko i poprzez Pismo Święte w ubiegłym tygodniu. I stwierdziliśmy, że u ludzi Wschodu, kiedy Duch Święty przypadł na Żydów, którzy byli orientalnymi — ludźmi Wschodu, Duch Święty zstąpił z wielkimi znakami i przejawami. Biblia mówi, że nastanie czas, w którym nie będzie można nawet rozpoznać, czy to jest ciemność czy dzień. Będzie to taki pochmurny dzień, przez cały dzień aż do wieczora. A potem słońce wyjdzie na kilka minut na koniec, pod wieczór. „W czasie wieczora będzie Światło”. Czy się to zgadza? Otóż, to są ludzie Zachodu, poganie, przyjmujący tego samego Ducha

Świętego, którego Żydzi przyjęli wówczas, z tymi samymi znakami i manifestacją. Tak się to przedstawia.

<sup>79</sup> I oczywiście, ludzie — świat nazwie was „fanatykami, stukniętymi w głowę”. Biblia — Jezus powiedział, że to będą czynić. Wy jesteście szczególnym ludem i jesteście dziwni, bo To się tak bardzo odróżnia.

<sup>80</sup> Ja to dostrzegam w moim własnym sąsiedztwie w domu, u tych ludzi tam. Oni — nawet moje małe dzieci; staramy się ich trzymać w czystości i żyć przyzwoicie i skromnie, na ile to możliwe, lecz człowiek może obserwować, jak sąsiedzi czynią coś innego w dzieciach. Rozumiecie? Oni powodują coś innego.

<sup>81</sup> I ja to wiem, ja mam dar rozpoznawania spraw (i wy o tym wiecie, widzieliście to w nabożeństwie), wiem, że pastory tego miasta mówią: „Otóż, nuże, Billy jest dobrym człowiekiem, nie mamy niczego przeciwko niemu. Lecz, rozumiecie, jest to po prostu trochę inna klasa ludzi, niż my jesteśmy”. Dzięki Bogu! To się zgadza. Dzięki Bogu! To jest Znak. To jest ten Znak, o którym mówiliśmy.

<sup>82</sup> Spójrzcie, ubiegłego wieczora — kiedy Duch Święty przepowiedział dziewięćset lat przedtem, nim Żydzi otrzymali Ducha Świętego, i powiedział im, co to będzie. Kałamarz . . . Przypomnijcie sobie: „Maż z kałamarzem pisarskim u biodr przechodził przez pośrodek Jeruzalem i robił znamię na ich czołach”. Czy się to zgadza? Mówił o Tym, zanim kościół został potępiony przez Boga. A Tytus oblegał mury Jeruzalem w 96. r. n. e. i spalił to miasto. I nie pozostał tam kamień na kamieniu, zgodnie z prorocstwem. A dzisiaj, jedyna rzecz, którą pozostawiono z świątyni, jest stary mur, znajdujący się tam, gdzie oni nagromadzili te kamienie, i one są wypolerowane na gładko, tam gdzie Żydzi płaczą i lamentują przy murze płaczu — jedynej rzeczy, która pozostała z świątyni. A Meczet Omara stoi na tym samym miejscu.

<sup>83</sup> A Jezus powiedział: „Jak było powiedziane przez proroka Daniela: Kiedy ujrzycie obrzydliwość spustoszenia, stojącą na miejscu świętym”, potem On to zaakcentował, w nawiasie: „(kto czyta, niechaj uważa.)” Rozumiecie? To się zgadza. Tam to było. I On powiedział, ile dni . . . czasu upłynie, nim poganie będą . . . nim zakończy się okres czasu, gdy oni ciemnęli te mury, a potem Bóg powróci do Żydów. A my jesteśmy właśnie w tym czasie! Tutaj są Żydzi, powracający z powrotem tysiącami w ostatnich kilku latach. I wy wiecie, jak to przebieraliśmy ubiegłego wieczora, jak Pismo Święte doskonale . . . zupełnie jak byśmy czytali gazetę i jeszcze jaśniej, ponieważ otrzymacie z Niego więcej sensu.

<sup>84</sup> Lecz, jednakowoż to Znamię, które umieszczano na ich czołach, nie było wytatuowane. Czym było? Czym Ono było? To chrzest Duchem Świętym. A czym jest Znak, który będzie dla tego ostatecznego czasu? Biblia mówi: „Pieczęć Boża to chrzest Duchem Świętym dla ludzi w ostatecznym czasie”. Zatem nie ma . . . Do Efezjan 4, 30: „Dlatego nie zasmucajcie Ducha Świętego Bożego, którym jesteście zapieczętowani aż do dnia waszego odkupienia”. Tak mówi Biblia. A do Efezjan 1, 13. mówi to samo i na wielu innych miejscach, że: „Duch Święty jest Pieczęcią Bożą”.

<sup>85</sup> Czym jest pieczęć? Pieczęć nie może zostać umieszczona na czymś, co nie jest kompletne. Luteranie nie byli zapieczętowani — okres czasu łaski się jeszcze nie zakończył; oni głosili usprawiedliwienie. Metodyści nie byli zapieczętowani. Zbliżam się tutaj do jednego pytania; dojdziemy do tego trochę później. Nie zostali zapieczętowani, ponieważ to dzieło jeszcze nie było zakończone. Lecz chrzest Duchem Świętym jest zakończeniem dzieła Bożego!

<sup>86</sup> On powiedział: „Trzej są, którzy składają świadectwo w Niebie: Ojciec, Syn i

Duch Święty, a ci trzej są Jedno”. Ty nie możesz mieć Ojca bez Syna, a Syna bez Ducha Świętego, oni są Jedno.

<sup>87</sup> On powiedział: „Trzej są, którzy składają świadectwo na ziemi: woda, Krew i Duch, a one nie są jedno, lecz ku jednemu są”, tutaj to macie, „ku jednemu, zupełnemu zapieczętowaniu”. Usprawiedliwienie w czasie Luthra, woda; poświęcenie przez Krew.

<sup>88</sup> Usprawiedliwieniem było Rzymian 5, 1: „Dlatego będąc usprawiedliwieni z wiary pokój mamy z Bogiem przez naszego Pana Jezusa Chrystusa”. Usprawiedliwienie z wiary!

<sup>89</sup> Poświęcenie przez Krew — do Żydów 13, 12 i 13: „Jezus ucierpiał za bramą, aby mógł poświęcić lud Swoją Własną Krwią”.

<sup>90</sup> Łukasz 24, 49: „Oto posyłam na was obietnicę Mego Ojca, lecz wy pozostaniecie w mieście Jeruzalem, aż zostaniecie napełnieni Mocą z Wysokości”. Dz. Ap. 1, 8: „A Duch Święty zstąpi na was, potem będziecie Mi świadkami w Jeruzalem, w Judei, Samarii i aż do najdalszych krańców ziemi”. Chrzt Duchem Świętym miał przetrwać aż do czasu, gdy Jezus powróci znowu! „Jeszcze małą chwilę, a świat Mnie już więcej nie ogląda, lecz wy Mnie oglądać będziecie, bo Ja będę z wami, nawet w was, aż do skończenia świata, czyniąc te... Sprawy, które Ja czynię i wy czynić będziecie”. Przez Swego Ducha działa w Kościele! On powiedział: „Będą z was kpić”. Powiedział: „Jeżeli nazywali Mnie, Mistrza domu, Belzebubem, naczelnym wróżbitą” — powiedział — „o ileż teraz więcej będą tak nazywać Jego domowników?” Powiedział: „Błogosławieni jesteście, kiedy ludzie będą mówić o was wszelkiego rodzaju rzeczy, radujcie się i weselcie się, ponieważ wielka jest wasza zapłata w Niebiosach; albowiem tak prześladowali proroków, którzy byli przed wami”.

<sup>91</sup> Tak mówi Pismo Święte, rozumiecie. Tam To jest. Widzisz więc, musisz To po prostu mieć, przyjacielu. Teraz musisz dokonać wyboru; masz swobodną moralną wolność do tego.

<sup>92</sup> Lecz to jest ten związek między protestanckim kościołem a katolickim kościołem. Obydwa są razem, według Biblii... ci, którzy się trzymają tylko kościoła; nie Jezusa, lecz kościoła. Lecz są ludzie w kościele, którzy się trzymają Jezusa Chrystusa i modlą się do Boga, by im otworzył drogę i zrobił... dał im Światło, aby człowiek został zbawiony, nie dbam o to, w jakim on jest kościele. To się zgadza. Lecz jeśli on się trzyma tylko swej denominacji, to przyjął piętno odstępstwa, które zajmuje miejsce chrztu Duchem Świętym. Całkiem na odwrót! A katolicy i protestanci, obydwaj ruchy takie same — Biblia mówi: „Ona była wszetecznicą, a one były nierządnicami — jej córki”. Czy to jest teraz jasne? W porządku.

## **28. Zatem, Święty... Czy Duch Święty jest nadal dawany przez włożenie rąk? Uczniowie tak czynili, Piotr, Paweł, i tak dalej, czy to jest jeszcze możliwe? Paweł Go otrzymał w ten sposób.**

<sup>93</sup> Tak, drogi bracie, siostrze, ktokolwiek napisał tych kilka słów. Duch Święty jest oczywiście do przyjęcia przez włożenie rąk.

<sup>94</sup> Otóż, wielu ludzi telefonuje do mnie... bowiem zostałem napiętnowany jako zielonoświątkowiec — mówią, że ja byłem zielonoświątkowcem. Ja nigdy nie należałem do organizacji zielonoświątkowej. Jestem absolutnie wolny od wszystkich organizacji i z Bożą pomocą zamierzam pozostać w ten sposób,

ponieważ mogę stanąć tam, gdzie jest rozbrat i powiedzieć: „My jesteśmy braćmi. Chodźcie tu, przemyślimy to razem”.

<sup>95</sup> Gdy rozpoczynałem wówczas na początku, z łaski Bożej. . . A wy ludzie tutaj i moi sekretarze, i inni, siedzący tutaj wiedzą, że mógłbym mieć kontakt z dziesięciu milionami ludzi lub więcej, po całym świecie dzisiaj. Jaka organizacja mogłaby się rozpocząć! Rozumiecie? To się zgadza. Lecz ja nie chcę jakiejś organizacji; to jest przeciw Biblii. Ja staram się czynić to najlepsze, na co mnie stać, aby pozyskać do zbawienia ludzi, którzy są w organizacji. O to mi chodzi. A wpływ, który mi Pan dał na ludzi — ja go z pewnością użyję ku Jego chwale, zamiast go zastosować gdzieś w jakiejś organizacji. Ja go użyję dla Jezusa Chrystusa, tam gdzie on należy. Żadna organizacja nie może cię zbawić; jest potrzebna Krew Jezusa Chrystusa.

Lecz teraz, odnośnie wkładania rąk — nuże, ja się będę odróżniać od. . .

<sup>96</sup> Otóż, wy drodzy zielonoświątkowcy, nie poróżnijcie się ze mną. Lecz kiedy teraz dojdziecie do tego, że powiecie: „My będziemy oczekiwać na Ducha Świętego”, jakiego słowa użyto w czasie Pięćdziesiątnicy!

<sup>97</sup> I ja to powiem, lecz nie chcę zranić waszych uczuć. Największe poparcie, jakie mam na polu misyjnym, jest od zielonoświątkowców, ponieważ oni wierzą poselstwu Boskiego uzdrawiania i mocy Bożej. Pozostali kręcą nad Tym swoimi nosami.

<sup>98</sup> Lecz tylko jednostki z kościoła, które są predestynowane do Żywota Wiecznego — oni przyjdą. To jest wszystko. Lecz ci, którzy nie są predestynowani, nie mogą przyjść; a Bóg powiedział tak — powiedział: „Oni zostali przeznaczeni na potępienie”. On nie chce, żeby ktoś zginął, lecz będąc Bogiem, On widział, że oni To potępią. Więc to jest — to jest wszystko. On to przewidział. I na tym polega uprzednia wiedza Boga — On widział te sprawy. I On przepowiedział, gdzie będzie stał Kościół właśnie w tym czasie. A Bóg wiedział to od początku. Przed założeniem świata On wiedział, jaki będzie kościół — właśnie taki, jaki jest dzisiaj. On wiedział przed założeniem świata, że ja będę stał za tą kazalnica dziś wieczorem. On jest Bogiem; On zna koniec od początku.

<sup>99</sup> Otóż, nuże, zielonoświątkowcy nauczali. . . Zatem, ja być może powrócę niebawem do Tego, lecz muszę być rzetelny, jeżeli muszę powrócić do Słowa. Nie ma czegoś takiego, jak „oczekujące zgromadzenie”! Ty się myliłeś. Oczekiwać nie oznacza „modlić się”. *Oczekiwać* znaczy tyle co „czekać”. Po wniebowstąpieniu, gdy Jezus Chrystus. . . było ukrzyżowanie, oczyszczenie świątyni. A po dniu Ofiary Pojednania nastaje zmartwychwstanie. . . Dzień Ofiary Pojednania, gdy On został zabity, a potem czterdzieści dni do wniebowstąpienia, i potem Pięćdziesiątnica. Słowo *pentecost* oznacza „pięćdziesiąt”, to znaczy pięćdziesiąt dni po dokonaniu Ofiary Pojednania.

<sup>100</sup> A potem, gdy została złożona Ofiara Pojednania, wszystko musi wyjść doskonale, dosłownie, geograficznie — wszystko tak, jak to powiedział Bóg. A Pięćdziesiątnica, był to czas jubileuszu, kiedy oni zebrali pierwsze owoce żniwa i mieli jubileusz.

<sup>101</sup> Otóż, pierwsze owoce Kościoła, Kościoła Ducha Świętego, tego Kościoła, który miał trwać te dwa tysiące lat, aż przyjdzie Jezus; pierwszy owoc przyszedł w Dniu Pięćdziesiątym. Było to dziesięć dni przed Zielonymi Świętami, było to czterdzieści dni po oczyszczeniu, po zabiciu ofiary, do wniebowstąpienia Jezusa Chrystusa. On rzekł: „Idźcie do Jeruzalem i czekajcie, aż zostanieie napełnieni Mocą z wysokości”. Dz. Ap. 1. . .

<sup>102</sup> Dz. Ap. 2: „A gdy przyszedł Dzień Pięćdziesiąty, oni byli jednomyślnie razem na jednym miejscu. A nagle zstąpił z Nieba szum jakby potężnego szumiącego wiatru, który napełnił cały dom, gdzie oni siedzieli. I zostali wszyscy napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić nowymi językami, jako im Duch dał wymawiać”.

<sup>103</sup> A potem religijny świat tam na zewnątrz, te wielkie ortodoksyjne kościoły przyszły i oni widzieli tych ludzi taczających się i zachowujących się jak pijani ludzie. I oni podeszli, naśmiewali się z nich i kpili sobie z nich, mówiąc: „Patrzcie na tą bandę Galilejczyków! Oni są wszyscy pijani!” Widzicie to nieporozumienie?

<sup>104</sup> A do ciebie — mój katolicki przyjacielu: błogosławiona dziewica Maria była razem z nimi. A jeśli Bóg nie pozwoliłby jej wejść do Niebios bez przyjęcia Ducha Świętego i zachowywania się w taki sposób, czy myślisz, że się tam dostaniesz z czymś mniejszym, siostrzo? Nie. Złóżmy więc z naszego wysokiego konia — stańmy się małymi.

<sup>105</sup> Nie zwracajcie uwagi na to, co świat ma do powiedzenia. Słuchajcie tego, co Bóg ma do powiedzenia. To jest Słowo Boże. Musimy to budować według *tego* planu, bo On powiedział Piotrowi: „Na tej skale Ja zbuduję Mój Kościół, a bramy piekieł nie przemogą Go”. Będzie się dziać wszystko możliwe. To wskazuje na to, że bramy piekieł będą przeciwko Niemu, lecz one nie przemogą. A ludzie myślą, że Go mogą powstrzymać? Prędzej moglibyście zatrzymać słońce. To się zgadza. Nie można Go zatrzymać. Bóg postanowił, aby On kroczył naprzód.

<sup>106</sup> Kiedy ja się tutaj nawróciłem, nawet moja *biedna* matka tam w tyle myślała, że zwariowałem. Moja ciocia powiedziała: „On powinien być posłany do zakładu dla obłąkanych”. Kaznodzieje w tym mieście powiedzieli: „On się dość szybko wypali”. Ja się palę już długi czas. To jest ciągle — ciągle to płonie coraz lepiej przez cały czas. Dlaczego? Nie może się to wypalić — To jest Bóg! Zamiast wypalenia rozpowszechniło się To teraz dookoła świata.

<sup>107</sup> On powiedział dokładnie to samo, gdy chrzcilem niedaleko stąd w rzece Ohio, wielu z was stało tam, przed dwudziestu trzema laty, wprost w rzece Ohio. Ta Światłość — anioł zstąpił wprost tam, gdzie byliśmy i powiedział: „Jako Jan Chrzciciel był posłany jako zwiastun pierwszego przyjścia Jezusa Chrystusa, tak twoje Poselstwo przyprowadzi Drugie Przyjście Jezusa Chrystusa”. I ono to uczyniło. Ono jest . . . On jeszcze nie przyszedł, lecz patrzcie, co ono uczyniło, ono ogarnęło cały świat dookoła. Rozumiecie? A dzisiaj, pomyślcie tylko teraz, te wysiłki, które były podejmowane, było ich dosłownie miliony.

<sup>108</sup> Nawet katolicki „*Sunday Visitor*” mówił o tym, ile milionów weszło, zewsząd, tylko na skutek tych wysiłków.

<sup>109</sup> Inni słuchają i mówią: „To jest Prawda! Ja jestem gotowy wyzbyć się w tej chwili rzeczy tego świata i pójde głosić prawdziwą Ewangelię”.

<sup>110</sup> I z tego powodu nazywają nas „pełną Ewangelią”, oni sobie kpią z pełnej Ewangelii. Lecz bracie, ja nie chcę połowy czegoś, ja . . . musi to być cała rzecz, według mnie. Jeżeli część z Niej jest dobra, to Jej reszta jest również dobra. Pełna Ewangelia!

<sup>111</sup> Otóż, zauważcie, Duch Święty zstąpił tam wówczas. Ludzie czekali na dzień pięćdziesiąty. „A nagle zstąpił z Nieba szum jakby potężnego szumiącego wiatru i napełnił cały dom, gdzie oni siedzieli”.

<sup>112</sup> Po tym oni już w ogóle nie musieli ani jeden raz czekać. Podczas gdy Piotr mówił te Słowa do pogan, Duch Święty przypadł na nich, zanim nawet zostali ochrzczeni. Czy się to zgadza? A gdy — Dz. Ap. 10, 49:

*„A gdy Piotr jeszcze mówił te słowa, zstąpił Duch Święty na wszystkich, słuchających tej mowy.*

*I zdumiali się wierni żydowskiego pochodzenia, którzy z Piotrem przyszli, że i na pogan został wylany dar Ducha Świętego;*

*Słyszeli ich bowiem, jak mówili językami i wielbili Boga. Wtedy odezwał się Piotr:*

*Czy może ktoś odmówić wody, aby ochrzcić tych, którzy otrzymali Ducha Świętego, tak jak my otrzymaliśmy Go na początku?*

*I nie zwlekając rozkazał ich ochrzcić w Imię Jezusa Chrystusa!”*

<sup>113</sup> To się zgadza, bez czekania, bez zwlekania. Apostolski sposób — Bóg nie ustanowił reguły. Gdy serce jest głodne, On ci da to, czego łakniesz. Jeżeli pragniesz Ducha Świętego, On może przypaść na ciebie w tej chwili.

<sup>114</sup> Piotr — kiedy tam poszedł, by głosić, Piotr miał klucze do Królestwa Bożego. Mam pytanie i chcę do niego przejść za kilka minut. On miał klucze do Królestwa. On Je otworzył dla domu Korneliusza. On Je otworzył dla Samarytan, on Je otworzył tutaj; lecz pamiętajcie, że Filip tam poszedł i głosił im, i ochrzcił ich w Imię Jezusa Chrystusa, a Piotr tam przyszedł i włożył na nich ręce. A teraz, on uczynił coś dla tego czarodzieja wtedy. . . . Oni tam mieli czarodzieja Szymona, a on rzekł: „Ja ci dam trochę pieniędzy, żebyś mi dał ten Dar, że na kogokolwiek włożę moje ręce, przyjmie Ducha Świętego”. Czy się to zgadza? Coś się wydarzyło! (Nie przyszło kilku z tych arcybiskupów z odwróconymi kołnierzeniami w tyle, by włożyć na nich ręce i powiedzieć: „Daję ci apostolskie błogosławieństwo”.) Coś się wydarzyło, kiedy Piotr włożył na nich swoje ręce; i kiedy to nadal czynią.

<sup>115</sup> Widziałem, że po prostu padali tak, jak muchy, kiedy nawiedził ich Duch Święty przez włożenie rąk. Tak, to jest apostolska nauka o wkładaniu rąk. Niech ci Bóg błogosławi. Jeśli jesteś trochę innego zdania odnośnie tego, napisz mi po prostu kilka słów jutro wieczorem. W porządku.

## **29. Jeżeli dwie trzecie z ludzi tego świata słyszało . . . nie usłyszało jeszcze Ewangelii — Słowa Ewangelii, jak dużo uczynili . . .**

Przepraszam. Jest to napisane atramentem, a ja się tutaj pocilem i pot spadł na to. Zobaczmy.

**Jeżeli dwie trzecie z ludzi tego świata nie usłyszało jeszcze Ewangelii, jak może nasz Pan przyjść teraz, skoro oni nie usłyszeli Ewangelii, dwie trzecie z nich?**

Otóż, to się dokładnie zgadza. Powiem wam, co ja myślę.

<sup>116</sup> Niedawno tutaj, kiedy dr Reedhead, przewodniczący Sudańskiej misji, największej fun- . . . największej apostolskiej — nie, przepraszam was. Największa fundamentalna misja na świecie — Sudańska misja. Dr Reedhead, który ma tyle promocji, że on nawet nie wiedział, ile ma promocji, przyszedł do mojego domu tam, trochę więcej niż przed rokiem i sześciu miesiącami. I stał w moim domu, on i Hyman Appleman, ten baptystyczny kaznodzieja, który obecnie otrzymał Ducha Świętego i głosi na południu, w Meksyku. I on przyszedł do domu. On powiedział: „Bracie Branham” — rzekł — „czy masz coś do czynienia z zielonoświątkowcami?”

I ja odrzekłem: „O, tak” .

A on powiedział: „Ja jestem dr Reedhead”.

Ja powiedziałem: „Cieszę się, że cię mogę poznać. Czy wejdiesz do środka?”

On rzekł: „Tak jest”.

<sup>117</sup> On usiadł i powiedział: „Pragnę cię o coś zapytać”. On powiedział: „Dowiedziałem się, że ty byłeś ordynowany w baptystycznym kościele”.

<sup>118</sup> Ja powiedziałem: „To się zgadza”. Powiedziałem: „Lecz odszedłem z niego, ponieważ tego nie mogłem znieść. Ja wierzę, że trzeba głosić to, co mówi Biblia, nie to, co mówi kościół baptystyczny. Ja nie mam niczego przeciw baptystycznemu kościołowi, oni są tak samo dobrzy, jak każdy inny kościół”. I powiedziałem: „Ja wyszedłem z niego, abym mógł być wolny”.

On powiedział: „Otóż, oczywiście, ty wiesz, że jesteśmy baptystami”.

A ja powiedziałem: „O, tak”.

<sup>119</sup> A on powiedział: „Pragnę cię o coś zapytać. Jak się ma sprawa z chrztem Duchem Świętym?” Powiedział: „Ja byłem w środku i widziałem, jak oni kopnięciami przewracali krzesła, tupali nogami i krzyczeli, i awanturowali się”.

<sup>120</sup> Ja powiedziałem: „Ja widziałem również to wszystko”. Lecz ja powiedziałem: „Bracie, poza tym wszystkim istnieje prawdziwy, autentyczny chrzest Duchem Świętym”.

<sup>121</sup> A on rzekł: „Bracie Branham, czy mogę Go otrzymać?” On rzekł: „Ja mam tyle tytułów!” On rzekł: „Ja jestem doktorem, jestem *ty*, mam stopień doktora filozofii, mam promocję Bakałarza, mam wszelkiego rodzaju stopnie i honorowe promocje ze wszystkich narodów, i tym podobne rzeczy” — powiedział — „a gdzie jest Jezus Chrystus?”

<sup>122</sup> Ja powiedziałem: „Otóż, bracie, On jest wprost tutaj w tym pomieszczeniu”.

<sup>123</sup> On powiedział: „Stałem i rozmawiałem z zagorzałym mahometaninem, który właśnie ukończył studia w Ameryce, i powiedziałem: ‚Odrzuć swego starego, martwego proroka i przyjmij zmartwychwstałego Pana Jezusa’. On rzekł: ‚Łaskawy panie, co więcej może dla mnie uczynić twój zmartwychwstały Pan Jezus, niż mój Mahomet?’ Powiedział: ‚Obaj napisali Biblię, my w to wierzymy’. Powiedział: ‚Obaj umarli’. I powiedział: ‚A obaj obiecali nam życie po śmierci i my temu wierzymy’.”

<sup>124</sup> A on rzekł: „O, lecz widzisz” — rzekł — „my chrześcijanie mamy radość”.

<sup>125</sup> On powiedział: „Tak samo my”. Powiedział: „Ja potrafię wyprodukować tyle samo psychologii, co ty”. I to jest prawdą. On powiedział: „Otóż, spójrz, nasz Mahomet. . . Ty twierdziłeś, że twój Pan Jezus wstał z martwych”.

<sup>126</sup> A doktor Reedhead rzekł: „No wiesz, On zmartwychwstał!”

<sup>127</sup> On rzekł: „Udowodnij to!” Rzekł: „Udowodnij to!” Potem powiedział: „Mieliście dwa tysiące lat, by to udowodnić, a tylko około jedna trzecia świata w ogóle słyszała o tym”. Powiedział: „Niech tylko nasz Mahomet wstanie z martwych, a cały świat będzie o tym wiedział w przeciągu dwu dni”. On miał rację. On powiedział: „Nasz Mahomet nie obiecał nam niczego, prócz życia po śmierci”. On rzekł: „Twój Pan Jezus obiecał tobie i twoim nauczycielom, że te same sprawy, które On czynił i wy czynić będziecie”. I powiedział: „Niechaj się tym wykażą teraz twój nauczyciele”, powiedział, „a my uwierzemy, że On wstał z martwych”.

<sup>128</sup> On powiedział: „Bracie Branham, ja wierciłem ot *tak* moją nogą w ziemi i zmieniłem temat”. Z wszystkimi tymi stopniami naukowymi! Dlaczego? Gdzie



jest Bóg w tych stopniach naukowych? Boga nie można poznać dzięki temu, że masz stopień doktora filozofii i doktora teologii, i doktora literatury, i tak dalej.

<sup>129</sup> Boga można poznać prostą wiarą, przez chrzest Duchem Świętym. To jest jedyny sposób. Bóg w tobie, aż On doprowadzi cię na pozycję „syna Bożego” — przemieni twoją naturę. I ta sama rzecz, Bóg Stwórca, Który stworzył wszystkie rzeczy i powołał Swoim Słowem świat do istnienia; ten sam Duch jest w tobie i ty wierzysz wszystkiemu, co mówi Bóg. I nie ma niczego niemożliwego, jeśli Temu wierzysz.

<sup>130</sup> Nie będziesz się przecież trzymał jednego małego wyznania wiary i mówił: „Ja nie wierzę, nie akceptuję Tego. Nie mogę uwierzyć, że to Bóg uczyni. Nie mogę temu uwierzyć”. Ty ograniczasz Boga swoim niedowiarstwem! W tym sęk.

<sup>131</sup> Więc dr Reedhead stał tam i powiedział: „Bracie Branham, czy człowiek mógłby rzeczywiście otrzymać Ducha Świętego?”

<sup>132</sup> Ja odrzekłem: „O, tak. Doktorze Reed-, możesz”.

<sup>133</sup> On powiedział: „Jeżeli Bóg zna moje serce; a ja ci wierzę, wiedząc i pod inspiracją w tej chwili, pragnę, żebyś . . . Czy wierzysz, że ja mówię prawdę?”

Ja powiedziałem: „Ja wierzę, że tak!”

On rzekł: „Jak Go muszę przyjąć?”

Ja powiedziałem: „Uklęknij”.

<sup>134</sup> I on uklęknął tam u starego stolika do kawy. Ja go właśnie podniosłem tutaj, stąd. Tam w tyle siedzi ten człowiek, który go przygotował właśnie przed chwilą tutaj na górze. Siedział tam i rozbił na nim szklanę, gdy klękał na kolana. On powiedział: „Boże, zmiłuj się nad moją grzeszną duszą”. I ja włożyłem na niego ręce, a chrzest Duchem Świętym zstąpił na niego wprost tam. To się zgadza.

<sup>135</sup> A on teraz wszędzie wprawił ten baptystyczny kościół w płomienie! To się tam wszędzie rozeszło. Tam to jest. O, tak.

<sup>136</sup> Ewangelia nie może . . . Jezus nie może przyjść, dopóki . . .

<sup>137</sup> Słuchajcie! My rozdajemy traktaty po całym świecie. Nie można znaleźć żadnego zakątka, gdzie by nie rozdawano traktatów — ktoś przechodzi tam z teologią. Wyjeżdżasz dzisiaj za morze i nazywasz samego siebie „misjonarzem”, i obserwuj, jak się naśmiewają z ciebie. Wyjeżdżasz do Indii i mówisz: „Ja jestem misjonarzem”.

<sup>138</sup> „Otóż, czego nas chcesz nauczać?” Oni wiedzą więcej o Biblii, niż . . . Niektóre z ich dzieci tam wiedzą więcej o tym, niż niektórzy nauczyciele tutaj w Ameryce. Mimo wszystko, jest to Księga Wschodu. I pamiętajcie, oni mieli Ewangelię setki i setki, i setki lat przedtem, zanim Ameryka w ogóle zaczęła istnieć. Św. Tomasz — ten wielki kościół, w którym on głosił, stoi jeszcze dzisiaj w Indiach. Oni nie potrzebują żadnej waszej nauki, oni wiedzą o tym wszystko. Oni rzekli: „Czego nas będziecie nauczać?”

„Otóż, my jesteśmy amerykańskimi misjonarzami”.

<sup>139</sup> „Czego nas chcecie nauczać — jak mamy pić whisky? To właśnie czynicie wszyscy tam we waszych kościołach! Palenia papierosów? Czy chcecie nas uczyć, jak się rozwieść z naszymi żonami, i tak dalej?” Powiedział: „Jeśli to chcecie zrobić, to my tego nie chcemy”. I powiedział: „Wy tutaj przyjdziecie z jakąś nową teologią albo z czymś innym, wy nas macie zamiar nauczać coś ze Słowa — my wiemy o tym więcej, niż wy”. I to jest prawda. On powiedział: „Lecz jeżeli przyjdziecie, żeby zademonstrować to, co mówi Słowo, my To przyjmujemy”. Amen! Tutaj to macie. Tego właśnie oni pragną.

<sup>140</sup> Zanotujcie sobie moje Słowo, zapiszcie Je na stronicach waszych Biblii, bowiem To jest TAK MÓWI PAN. „Pamiętajcie, kiedy wylądujemy w Indiach, człowiek usłyszy o dziesiątkach tysięcy kroć tysiące, którzy zostali zbawieni”. Duch Święty To powiedział. Ja sobie to zapisałem tutaj w mojej Biblii. Jest to zapisane w dziesiątkach tysięcy Biblii bezpośrednio tutaj, tak jak sprawa zmartwychwstania tego małego chłopca, o czym On mówił przez wizję. „Jest ich tam trzysta tysięcy”. I widzicie, czy to nie jest prawdą! Oto, jak Ewangelia będzie głoszona z dnia na dzień. Ona się po prostu rozejdzie w ten sposób z miejsca na miejsce.

<sup>141</sup> W Afryce, gdzie tych trzydzieści tysięcy przyjęło Boga podczas jednego tylko wezwania do ołtarza — ja powiedziałem: „Podnieście wasze ręce i przyjmijcie Ducha Świętego”. Potem rzekłem: „Nie czekajcie na to, że przyjedzie jakiś amerykański misjonarz i będzie was nauczał, jak macie nauczać języków w kościołach”. Matki prały na tarkach, by tam wysłać misjonarza, a on sobie jeździ po okolicy w pięknym, wielkim samochodzie, żyjąc z tłustości tego kraju; naturalnie, rozdaje kilka traktatów i wraca z powrotem. Oni tego nie chcą; potwierdzili to.

<sup>142</sup> Wprost tutaj w żydowskim szpitalu powiedziałem kilka wieczorów temu na spotkaniu z kaznodziejami i lekarzami na temat Boskiego uzdrawiania — powiedziałem: „Nazwaliście mnie ekstrawaganckim religijnym fanatykiem i powiedzieliście, że miałem koszmary nocne, kiedy wam powiedziałem o Aniele Pańskim”. I powiedziałem: „Nasz własny kościół wysłał tysiące i zużył miliony dolarów, wysyłając misjonarzy do Afryki; a kiedy tam przyjechałem, oni nosili małe bożki ulepione z gliny, próbując szukać pomocy u tych glinianych bożków, a nazywają siebie ‚chrześcijanami.’” I powiedziałem: „A to, co nazwaliście ‚fanatyzmem’, pozyskało w ciągu pięciu minut dla Chrystusa więcej dusz, niż to, co zrobiły nasze miliony dolarów i tysiące misjonarzy w ciągu ostatnich stu pięćdziesięciu lat”. Oni zamknęli usta, o to chodziło! Na tym to polega. Powiedziałem wam — tym mężczyznom, powiedziałem: „Nie próbujcie zdobyć wykształcenia, weźcie po prostu tę Ewangelię i wyjdźcie tam między tych tubylców — do kraju, gdzie biały człowiek nie może nawet iść z powodu chorób”.

<sup>143</sup> I mam sprawozdania wprost z gazety w Durbanie, która pisała: „Nawet ten stary człowiek, który nie umiał nawet rozeznaczyć między prawicą a lewicą, otrzymał chrzest Duchem Świętym, a ochrzczono przeciętnie tysiąc ludzi za tydzień”. Oto, w jaki sposób idzie Ewangelia — po troszeczkę po prostu. Ona potrzebuje tylko około sześciu miesięcy, by ogarnąć cały świat. W porządku.

### **30. Czy byś wyjaśnił sprawę chrześcijańskiej nauki?**

<sup>144</sup> Dobrze. Ja . . . Tutaj jest . . . Ja nie będę mówił o twojej religii, mój bracie czy siostrze, ktokolwiek zadał to pytanie. Chrześcijańska nauka to psychologia. A Boskie uzdrowienie jest mocą Bożą! Chrześcijańska nauka uważa, że umysł jest ważniejszy od materii; chrześcijańska nauka wypiera się Krwi Jezusa Chrystusa. Chrześcijańska nauka . . . Nuże, ja tam mam książki pani Eddy i przeczytałem je wszystkie. Rozumiecie? To się zgadza, chrześcijańska nauka zaprzecza Bóstwu Jezusa Chrystusa i stawia go do rangi „proroka”. Jezus Chrystus nie był człowiekiem; On był Bogiem! On był Boskim! A oni myślą, że umysł jest ważniejszy od materii.

<sup>145</sup> Jeżeli mam skurcz w moim ramieniu albo w moim żołądku, albo w . . . albo boleść w mojej głowie, mam na tyle rozumu, by wiedzieć, że to rzeczywiście boli, a nie chodzi o to, że sobie myślę, iż to boli. Lecz ja wiem, że moc Boża może to

usunąć, nie moja . . . moje rozmyślanie o tym. Rozumiecie? Więc chrześcijańska nauka, (ja bym powiedział zgodnie z tym, który mi zadał to pytanie), jest jednym z tych nowoczesnych -izmów i to głęboko pogrążoną w ciemnocie pomyłką. To się zgadza. Nie chcę zranić twoich uczuć, przyjacielu – ktokolwiek to napisał, lecz ja muszę być szczerzy. Ponieważ ty, który to napisałeś, i ja staniemy razem pewnego dnia w Obecności Jezusa Chrystusa, by zdać rachunek, i ja będę musiał odpowiadać za to, co mówię. Nuże, ja bym nie odpowiadał, gdybym nie wiedział. Dobrze.

**31. Otóż, jeżeli jesteśmy . . . Jeżeli mieszkamy daleko stąd . . . Oni mówią:  
My żyjemy zanadto daleko stąd, by uczęszczać do tej kaplicy. Gdzie nam  
polecisz chodzić, zgromadzać się razem, skoro kościoły są takie jak  
macierzysty kościół, względnie katolicyzm?**

<sup>146</sup> Mój drogi bracie czy siostrze, ktokolwiek to napisał, ja bym ci nie powiedział, do jakiego kościoła masz uczęszczać. Lecz ja bym postąpił następująco, mój drogi bracie, siostrze, ja . . . Jeżeli nie masz chrztu Duchem Świętym, rozumiesz, otóż, przyjmij chrzest Duchem Świętym, a potem chodź do któregoś zboru, gdzie są inni ludzie, którzy mają chrzest Duchem Świętym. Ty masz . . . zgromadź się razem z takimi ludźmi!

<sup>147</sup> Widziałem tutaj niedawno człowieka, który się urodził przed dziesięciu laty, odkąd on . . . względnie nie urodził, przepraszam, już od dziesięciu lat nie widział, stracił wzrok. On należał do wielkiego kościoła i żył koło Kennet, Missouri. A on miał . . . on był przed laty łataczem starego obuwia i oślepl. A ten człowiek przyszedł na podium i Duch Święty powiedział mu, kim jest i co mu dolega, powiedział mu, jak długo już jest ślepy, i powiedział mu o pewnym niedużym, brzydkim uczynku, który on uczynił. On powiedział: „Jeżeli Bóg pozwoli mi żyć, bym się tam mógł dostać, ja to naprawię”. A kiedy to powiedział, jego oczy się otworzyły; i właśnie ta Biblia – on czytał z Niej rozdział za rozdziałem.

<sup>148</sup> On wrócił do swego kościoła i chwalił Boga. A pastor mu powiedział: „To by się stało tak czy owak. No wiesz, ty wpadłeś po prostu w podniecenie, to jest bez znaczenia. Te brednie nie mają żadnego znaczenia, one są z diabła!”

<sup>149</sup> Wyzywam każdego, by mi pokazał jedno miejsce Pisma, że diabeł może uzdrawiać. Jeżeli mi gdzieś pokażecie, że diabeł potrafi uzdrowić, to ja wam udowodnię, że diabeł jest waszym ojcem, (to się zgadza), jeżeli mi to pokażecie. Nie ma tego w Słowie Bożym. Nie może to zostać udowodnione. I wy być może . . . możecie to spróbować, proszę bardzo. Lecz to samo spotkało biskupów i wszystkich innych, bracie, więc nie mów tego.

<sup>150</sup> Spójrzcie! A ten sam człowiek wpuścił to do swego serca, uwierzył w to. A za trzy miesiące był na moich nabożeństwach, tak samo ślepy jak poprzednio. Tutaj to macie.

<sup>151</sup> Więc trzymajcie się z dala od tych -izmów! Zgromadźcie się z kimś, kto wierzy, miejcie społeczność. Biblia mówi: „Nie noście wspólnego jarzma z niewierzącymi”. „Odłączcie się”, mówi Bóg. Wynijdźcie! Biblia mówi: „Wynijdźcie spośród nich i nie dotykajcie się nieczystych rzeczy, a ja was przyjmę. Jam jest Pan, Który stoi wśród kościoła”. To się zgadza. Wynijdźcie! Nie przyłączajcie się do czegoś takiego!

<sup>152</sup> Lecz udajcie się do jakiegoś kościoła, jakiegoś dobrego kościoła metodystów, baptystów, prezbiterian, campbellitów, ktokolwiek by to był, na tym nie . . . Tam, gdzie są prawdziwi, rzeczywiści wierzący, oni się nie troszczą o to, co mówi

kościelne wyznanie wiary, oni tam chodzą, by się spotkać ze swymi braćmi i siostrami i oddawać chwałę Bogu razem. W porządku.

**32. Ubiegłego wieczora mówiłeś o „wielkim tłumie, którego żaden nie mógł zliczyć, z każdego pokolenia i narodu”, o którym jest mowa w 7. rozdziale Objawienia. Czy zrozumiałem cię poprawnie, gdy mówiłeś, że „Oni są Oblubienicą Chrystusa”?**

Tak, rozumiałeś mnie dobrze. Oni są Oblubienicą.

<sup>153</sup> Otóż, jeżeli zwrócicie uwagę, zupełnie dokładnie — w Objawieniu 7. on widział tych sto czterdzieści cztery tysiące. Ja ci tego teraz nie zarzucam, mój bracie, ale tych sto . . . Zazwyczaj są to świadkowie Jehowy, którzy wierzą, że te sto czterdzieści cztery tysiące będą Oblubienicą. A to jest błąd! Jan poznał każdego z nich i nazywał ich po imieniu. Każdy z nich był Żydem. On powiedział: „Dwanaście tysięcy z Gada, dwanaście tysięcy z Zabulona, dwanaście tysięcy z Benjamina, dwanaście tysięcy z Judy”. Czy się to zgadza? I jest dwanaście pokoleń izraelskich, a dwanaście razy dwanaście . . . to sto czterdzieści cztery tysiące. Czy się to zgadza? On powiedział: „Wszyscy — dzieci izraelskie”. Jan ich rozpoznał.

<sup>154</sup> Potem on spojrział w tym kierunku i powiedział: „Patrzcie, tutaj stał wielki tłum, którego nikt nie mógł zliczyć, ze wszystkich pokoleń, języków i narodów, stojący w białych szatach, a w swoich rękach . . . i machali palmami, i krzyczeli, i śpiewali: „Hosanna Królowi.” On powiedział: „Kim oni są?”

<sup>155</sup> On powiedział: „To są ci, którzy wyszli z ucisku wielkiego i obmyli swoje szaty w Krwi Baranka. Oni są przed Bogiem i oni będą służyć Barankowi w Jego Świątyni. Będą razem z Nim we dnie i w nocy, oni nie odejdą od Niego”. Tam jest Oblubienica, rozumiecie, Żona, Oblubienica z pogan.

<sup>156</sup> Pamiętajcie, Oblubienica jest poganą. On powiedział: „On przyjdzie i wybierze lud z pogan dla Swego” (czego?) „Imienia”.

<sup>157</sup> Nuż, na świecie jest wiele młodych kobiet. Lecz ja sobie wybrałem jedną kobietę, a była nią Meda Broy i ona jest teraz panią William Branham. Ona ma . . . Ona się już więcej nie nazywa Broy, ona się teraz nazywa Branham. Rozumiecie?

<sup>158</sup> I tak to właśnie jest — wy przyjmujecie Jezusa Chrystusa i staje się Oblubienicą, członkami Oblubienicy.

**33. Co wyrażają łacińskie słowa nad miastem Watykan? My chcemy wiedzieć, jak się je zlicza, by otrzymać sześćset sześćdziesiąt sześć i co one oznaczają.**

<sup>159</sup> Otóż, one nie są nad . . . łacińskie — łacińskie słowa nie są nad miastem Watykan; one są nad tronem papieża, gdzie on siedzi na swoim tronie. Tam nad nim jest napisane: „VICARIVS FILII DEI”. Jeśli macie życzenie, to rano przyniosę to wszystko wypisane i napiszę to na kawałku papieru. I jeśli to chcecie, patrzcie, ja wam to rano przyniosę. Przy czym możecie to przeczytać po literze — rzymskie litery „VICARIVS FILII DEI” — te słowa znaczą: „Na miejscu Syna Bożego; on jest następcą Syna Bożego”.

<sup>160</sup> Katolicki kościół wierzy, iż „Piotr był pierwszym papieżem; on był następcą Jezusa Chrystusa”. Przy czym to jest błędne! Dobrze. Potem oni twierdzą: „Każdy papież, który przyszedł za nim, jest następcą; i ten papież teraz, który jest obecnie, jest następcą Jezusa Chrystusa”. I jest to tam wypisane: „Następcą

*Jezusa Chrystusa — VICARIVS FILII DEI*”, napisane na tym. Weźcie rzymskie litery i napiszcie to po prostu (X jako dziesięć, V jako pięć, i tak dalej), jak to czytacie po literze „VICARIVS FILII DEI”, podkreślcie to linią i macie sześćset sześćdziesiąt sześć. Napiszcie to i stwierdzicie to.

<sup>161</sup> Otóż, ja mam „*Fakty naszej wiary*”, jak to nazywają w kościele katolickim, ponieważ moi krewni byli katolikami z Irlandii. Więc ja wiem, o czym mówię. Rozumiecie?

<sup>162</sup> I to jest absolutną prawdą, to się zgadza, że tam . . . A Biblia mówi: „On będzie siedział w kościele lub w miejscowości względnie w kościele, który się rozsiadł na siedmiu pagórkach w Rzymie, a jego moc rozejdzie się po całym świecie. I on jest nazywany antychrystem”.

<sup>163</sup> A z tego kościoła wyszły małe kościoły, które się zrodziły potem, i jest powiedziane: „Ona była wszetecznicą, a one były nierządnicami, które ją naśladowują”. To się zgadza. Tutaj to macie. Bowiem oni zorganizowali się w tym samym i mieli swoje wyznania wiary i doktryny. Po prostu trochę mniejsze, nie tak potężne, jak ona, lecz one pomimo tego mają moc. A *bestia* oznacza „moc”. Tutaj to macie. Więc oni mają — katolicy mają największą moc. Metodyści, a potem prezbiterianie, a potem luteranie, a potem baptyści, a potem następni i ciągle dalej. One były małymi, zorganizowanymi mocami: „Mój kościół! Mój kościół! Mój kościół! Mój kościół!”

<sup>164</sup> Lecz prawdziwy wierzący nie mówi o tym nic. On mówi: „Mój Chrystus! Mój Chrystus! Mój Chrystus!” To jest różnica. Jak to wiesz? Duch Święty poświadcza to przez znaki i cuda.

<sup>165</sup> Tutaj jest takie krótkie, które jest trochę regresją. Przykro mi, że to muszę przeczytać, lecz ktoś je tutaj wysunął:

**34. Pytałeś się o powód, dlaczego ta kaplica nie robi postępów. Powodem jest to, że niektórzy diakoni odrzucają dar języków i uzdrawianie. My wszyscy wiemy, że To jest prawda.**

<sup>166</sup> Pozwólcie, że się dowiem, kto to jest, podczas gdy jestem tutaj na tej kampanii, i to zostanie szybko usunięte.

**35. Wyjaśnij, proszę, czy chrześcijanin powinien obchodzić umywanie nóg i zostać ochrzczonym w Imię Jezusa Chrystusa (Imię), zamiast w imię „Ojca, Syna i Ducha Świętego”. Proszę.**

<sup>167</sup> W porządku. Miałem około trzech z takich tutaj, które zapytywały o to samo.

<sup>168</sup> Odnośnie umywania nóg, otóż, mógłbym równie dobrze rozpocząć od tego. W porządku, możecie się teraz nie zgadzać, to jest w porządku. Pozwólcie, że przeczytam teraz kilka, tylko chwileczkę. Względnie, jeśli to chcecie przeczytać, weźmy ew. Jana 13. rozdział, chwileczkę tylko. Pragnę was tutaj o coś zapytać. I słuchajcie tego, co powiedział Sam Jezus Chrystus, a potem zabiorę was do Testamentu i pokażę wam, że to jest ciągle przestrzegane. Rozpocniemy od 2. wersetu.

*„A gdy była wieczerza, a diabeł już wrzucił w serce Judasza, syna Szymona Iszkarioty, aby go wydał;*

*Wiedząc Jezus, iż wszystko Ojciec podał do rąk jego, a iż od Boga wyszedł i do Boga idzie, (On wyszedł z Ducha do ciała i powrócił z powrotem do Ducha. Rozumiecie?)*

*Wstał od wieczerzy i złożył szaty, a wzięwszy prześcieradło, przepasał się.*

*Potem nalał wody do miednicy i począł uczniom umywać nogi i ucierać prześcieradłem, którym był przepasany.*

*Tedy przyszedł do Szymona Piotra, a on mu rzekł: Panie! I tyż mnie masz nogi umywać?*

*Odpowiedział Jezus i rzekł mu: Co ja czynię, ty nie wiesz teraz, ale się potem dowiesz.*

*Rzekł mu Piotr: Nie będziesz ty nóg moich umywał na wieki. Odpowiedział mu Jezus: Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał części ze mną. (O, czy sobie to możecie wyobrazić! W porządku.)*

*Tedy mu rzekł Szymon Piotr: Panie! nie tylko nogi moje, ale i ręce i głowę.*

*Rzekł mu Jezus: Ktoś jest umyty, nie potrzebuje, tylko aby nogi umył, bo czysty jest wszystek; i wy jesteście czystymi, ale nie wszyscy.*

*Albowiem wiedział, który go wydać miał, dlategoż rzekł: Nie wszyscy jesteście czystymi.*

*Gdy tedy umył nogi ich i wziął szaty swoje, usiadłszy zasię za stół, rzekł im: Wiecież, com wam uczynił?*

*Wy mnie nazywacie nauczycielem i Panem, a dobrze mówicie, bomci jest nim.*

*Ponieważ ja tedy umyłem nogi wasze, Pan i nauczyciel, i wy powinniście jedni drugim nogi umywać.*

*Albowiem dałem wam przykład, abyście jakom ja wam uczynił, i wy czynili.*

*... błogosławieni jesteście jeśli to wiecie i czynicie”.*

<sup>169</sup> Dalej, w 2. Tymoteusza Paweł powiedział, pisząc do kościoła: „Niechaj nie zostanie wprowadzona do kościoła wdowa, dopóki nie umywała nóg świętym”. To się zgadza. Umywanie nóg było przestrzegane we wszystkich czasach biblijnych. A z Bożą pomocą, jeżeli pozostanę przy zdrowym zmyśle, a Bóg mi pomoże, będę tego przestrzegał aż do mojej śmierci. To się zgadza. To jest dokładne polecenie Jezusa Chrystusa!

Nuże, tutaj będzie doskwierające pytanie.

### **36. Dlaczego by miał człowiek zostać ochrzczony w Imię Jezusa Chrystusa zamiast „Ojca, Syna i Ducha Świętego”?**

Mam dwa lub trzy takie. Tutaj jest jedno, właśnie tutaj:

### **37. Bracie Bill, czym jest fałszywy chrzest, o którym mówiłeś ubiegłego wieczora, jeżeli to jest woda Ducha? Jeżeli to jest woda, a ty powiedziałeś w Imię Jezusa Chrystusa, dlaczego ew. Mateusza 28, 19. mówi: „Ojca, Syna i Ducha Świętego”? Proszę wyjaśnij.**

<sup>170</sup> Otóż, te są poniekąd doskwierające, lecz ja myślę, że gdzieś tutaj mam jeszcze jedno, odnośnie tej samej sprawy. O, one dotyczą trzech miejsc. Spróbuję do tego dojść. Spójrzmy. Czy będziecie mieć cierpliwość ze mną przez kilka minut? W porządku. Zatem, rozpocznijmy po prostu teraz i odpowiedzmy na te pytania. Może zostawię kilka z nich i weźmiemy je może (resztę z nich) jutro, jeżeli nie

będzie niczego innego, podczas szkoły niedzielnej albo kiedyś innym razem. Lecz ci ludzie prawdopodobnie . . . pytają się o tym, a jutro jest chrzest. Otóż, nie dbam o to, jakkolwiek zostaliście ochrzczeni. Lecz ja wam pragnę powiedzieć Naukę apostołską z Biblii. Rozumiecie?

171 Zatem, stwierdziliśmy ubiegłego wieczora, że kiedy katolicki kościół został zorganizowany, wystąpił z fałszywą komunią, mówiąc: „Gdy przyjmujesz świętą eucharystię, (mając na myśli świętą komunie), to przyjmujesz Ducha Świętego”. To nie jest Duch Święty, to jest opłatek.

172 Protestancki kościół uściśnie dłonie, zapisze ich nazwiska do książki — to właśnie nazywają „przyjęciem Go”.

173 Otóż, lecz prawdziwym sposobem przyjęcia Go jest chrzest Duchem Świętym.

174 A teraz, kościół katolicki przyniósł katechizm. Luther go miał, metodystyczny kościół go miał, mieli go episkopalia, miało go wielu innych — katechizm. Wiele tradycji katolickiego kościoła trzyma się ciągle kościoła protestanckiego; zgodnie z Biblią przypodabnia go to bezpośrednio do niego.

175 Lecz nigdy nie było żadnego człowieka, na wszystkich stronicach Biblii, który by kiedykolwiek został ochrzczony w imię „Ojca, Syna i Ducha Świętego”. Nigdy nie został nikt ochrzczony w imię „Ojca, Syna i Ducha Świętego” — aż do wczesnego katolickiego kościoła. Tego nie ma w Biblii, nigdzie! Jeżeli ktoś może znaleźć coś o tym w Niej i powiedzieć mi oraz pokazać mi, gdzie jeden człowiek został ochrzczony posługując się imieniem „Ojciec, Syn i Duch Święty”, proszę, pokażcie mi to, bowiem ja przechodziłem przez nią tam i z powrotem, tam i z powrotem — obecnie już dwadzieścia kilka lat. I to jest pomyłka! To jest katolickie wyznanie wiary, a nie biblijny rozkaz.

176 Stwierdzimy teraz dlaczego, podchodzimy teraz do twego pytania, drogi bracie. Ew. Jana . . . Mam na myśli Mateusza 28, 19. W porządku, przejdźmy tam. Otwórzcie swoje Biblie razem ze mną, żebyście mogli czytać ze mną. To jest to miejsce, gdzie jest o tym mowa. Jedno miejsce w Biblii z . . .

177 Czy Jezus nie powiedział: „W ustach dwu lub trzech świadków niech będzie ugruntowane każde słowo”?

178 Mogę was zaprowadzić do Biblii, gdzie Ona mówi: „Judasz Iszkarriot odszedł i powiesił się” oraz „idź i uczynź to samo”.

179 Mogę was zabrać tam, gdzie Jezus powiedział: „Kiedy Syn człowieczy”, którym był On Sam, „który jest teraz w Niebie, przyjdzie ponownie”, a stał wprost tutaj na ziemi. I powiedział: „Syn człowieczy, który jest teraz Niebie”, a stał wprost tutaj na ziemi.

180 Musicie znać Boga by poznać Jego Słowo. Nie możecie . . . Nic dziwnego, że mówicie: „Ono zaprzecza Samemu Sobie. To jest zamieszanie!” Bowiem Bóg powiedział, że On je napisał w ten sposób, by Je ukryć przed tymi uczonymi i tak dalej. Lecz niech się ludzie upokorzą koło ołtarza, a Bóg wam Je objawi.

181 Zatem, tutaj jest miejsce Pisma, ew. Mateusza 28. 19, jedyne miejsce w Biblii, gdzie są kiedykolwiek wymienione te tytuły.

*„Idźcie tedy i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca, Syna, i Ducha Świętego”.*

182 Otóż, wy zostaliście ochrzczeni w następujący sposób: „w imię Ojca, w imię Syna, i w imię Ducha Świętego”. Tego nie ma nawet w Piśmie Świętym! Lecz tutaj jest tak: „Nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w Imię!” Spójrzcie teraz wprost do waszych Biblii i zobaczcie, czy ona mówi „w imiona” czy „w Imię”.

183 Mówicie teraz... Otóż, niedawno tutaj na zgromadzeniu pewien człowiek powiedział: „W Biblii jest sprzeczność!” On rzekł: „Życzyłbym sobie, żebyś mi to wyjaśnił. Dlaczego Jezus powiedział ludziom, by się chrzcili w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, a Piotr to przekreślił i chrzcili ich w Imię ‚Jezusa Chrystusa’, w Dziejach Apostolskich 2, 38?” Powiedział: „Jeżeli to nie jest w sprzeczności do siebie, to ja nie widzę żadnej sprzeczności!”

Ja powiedziałem: „Po prostu dlatego, że nie szukałeś Boga właściwie”.

184 On rzekł: „Bracie Branham, czy to ma jakieś znaczenie, jeżeli chrzczę w *ten* sposób albo w *tamten* sposób?” Na pewno ma i ja to udowodnię na podstawie Biblii.

185 Co gdyby — co gdyby Mojżesz... Bóg rzekł Mojżeszowi, gdy podszedł do krzaka — powiedział: „Mojżeszu, zdejmij swoje obuwie, jesteś na Świętej ziemi”.

186 On by powiedział: „Otóż, Panie, ja jestem człowiekiem pełnym szacunku. Moje obuwie zdejmuję się trochę trudno, więc ja zdejmę mój kapelusz”. On nie powiedział „kapelusz”, On powiedział „obuwie!” A to, co mówi Biblia, jest Prawdą. Nuże, gdyby... .

187 Tutaj — upłynęło dziesięć dni od wniebowstąpienia. A kiedy Jezus został zabrany do góry, On rozkazał Swoim uczniom iść do całego świata i nauczać wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego. A po dziesięciu dniach... Oni szli do Jeruzalem i czekali w górnym pokoju, aż przyszedł Duch Święty. A potem, kiedy zaczęli głosić i kontynuowali... Tamci rzekli: „Co mamy czynić, aby być zbawieni?”

188 Piotr powiedział: „Pokutujcie, każdy z was, i dajcie się ochrzcić w Imię Jezusa Chrystusa”.

189 Potem szedł do domu Korneliusza i powiedział: „Pokutujcie i dajcie się ochrzcić w Imię Jezusa Chrystusa”.

190 On poszedł dalej i znalazł niektórych ludzi, którzy już byli ochrzczeni, i rzekł: „Powinniście zostać ochrzczeni ponownie w Imię Jezusa Chrystusa!”

191 I poszedł do Samarii i powiedział: „Chrzcijcie je w Imię Jezusa Chrystusa”.

192 I ani razu te tytuły nie były kiedykolwiek wymienione nad człowiekiem. Nigdy! „Nuże, zatem tutaj jest sprzeczność”, mówicie. Nie, tak nie jest. Poproście tylko Ducha Świętego teraz i obserwujcie, jak On wam to objawia. Otwórzcie wasze serca.

193 Nie bądźcie teraz uprzedzeni. Jeżeli tak czynicie, Bóg nie może mówić do was. Lecz jeśli nie będziecie mieć uprzedzenia, powiedzcie: „Szukam rzeczywistej Prawdy, bracie Branham”.

194 Jeżeli Jezus powiedział uczniom: „Idźcie i czyńcie *to*”, a oni by učinili *tutaj* coś innego — a jednak Bóg to błogosławił i to poprzez całą Biblię. Otóż, czy oni učinili to, co im Jezus zabronił czynić? Gdyby to učinili, nie byłiby posłuszni, a Bóg nigdy nie zaakceptuje nieposłuszeństwa. Gdyby to On uczynił, On by to uznał Ewie i zatrzymał całą tą sprawę na początku. Jeżeli Bóg coś powie, On musi dotrzymać Swego Słowa, On jest suwerenny. Zatem albo Piotr popełnił błąd... .

195 „O”, powiecie, „to właśnie powiedzieli apostołowie”. Pewien człowiek powiedział: „To powiedzieli apostołowie. Ja będę czynił to, co powiedział Jezus”.

196 Otóż, gdyby apostołowie czynili to, czego im Jezus nie powiedział, co potem? A jeśli apostołowie, którzy pisali tą Biblię... Paweł napisał wszystkie te, a był to właśnie Paweł, który się im kazał na nowo ochrzcić. A jeśli Paweł napisał



największą część tego Nowego Testamentu, to jakiego rodzaju Biblię masz napisaną, którą próbujesz czytać?

<sup>197</sup> Uczyńmy ją po prostu właśnie Tym. Pytajcie się naprawdę sensownie, a zobaczycie, co mówi Słowo. Nuże, to jest dla waszego wykształcenia, abyście poznali Słowo Boże.

<sup>198</sup> Otóż, jeśli Piotr chrzczył w Imię Jezusa Chrystusa potem, gdy Jezus powiedział mu, by chrzczył w imię „Ojca, Syna i Ducha Świętego”, to on czynił sprzecznie do tego, co powiedział Jezus. Czy się to zgadza? Nuże, coś się musi za tym kryć. Stwierdźmy to zatem i prośmy Ducha Świętego, by nam to pokazał. Otóż, po pierwsze, weźmy teraz – weźmy pierwsze miejsce Pisma Świętego, ew. Mateusza 28, 19:

„*Idźcie zatem. . . nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego*”.

<sup>199</sup> Spójrzcie do waszej Biblii i zobaczycie, czy ona mówi: „w imiona Ojca, Syna i Ducha Świętego”. Czy tak? O nie. Czy Ona mówi: „W imię Ojca, w imię Syna, w imię Ducha Świętego”? Ona mówi: „W Imię!” Czy się to zgadza? Otóż, to „imię” jest w liczbie pojedynczej. Czy się to zgadza? Otóż, w jakie Imię On chciał, żeby chrzcili – w imię Ojca, czy w imię Syna, czy w imię Ducha Świętego? On powiedział: „W Imię!” Otóż, szczerze mówiąc, ani jedno z nich nie jest imieniem.

<sup>200</sup> Ilu tutaj jest ojców, pozwólcie zobaczyć wasze ręce. Dobrze. Kto z was nazywa się „ojciec”? *Ojciec* to nie jest imię; *ojciec* jest „tytułem”. Ilu jest tutaj synów? Oczywiście, każdy mąż, każdy mężczyzna, oni są synami. Otóż, kto z was nazywa się „syn”? To nie jest imię, to jest tytuł. Czy się to zgadza? To nie jest imię, to jest tytuł. Otóż, kto z was nazywa się „człowiek”? Ilu ludzi jest tutaj? Wy wszyscy. Otóż, kto z was nazywa się „człowiek”? Nie ma czegoś takiego; wy nim jesteście. Duch Święty nie jest imieniem; tym właśnie On jest. Ja jestem człowiekiem. Więc ani *Ojciec*, ani *Syn*, ani *Duch Święty* nie jest „imieniem;” one są tylko trzema *tytułami*, które się odnoszą do jednego Imienia.

<sup>201</sup> Słuchajcie teraz uważnie. Co . . . Spójrzcie tutaj! Wezmę to po prostu jakby na poziomie dla niemowląt. Gdybyście powiedzieli, otóż, gdybyście czytali książkę z opowiadaniem i tam jest powiedziane: „Jan i Maria żyli odąd szczęśliwie”. I potem się zastanawiacie: „Kim są Jan i Maria?” Otóż, jedyny sposób, jak się w ogóle dowiecie, kim byli Jan i Maria, polega na tym, że musicie wrócić i przeczytać początek tego opowiadania i przeczytać je całe. Czy się to zgadza?

<sup>202</sup> Otóż, jeżeli Jezus powiedział tutaj: „Chrzczycie w Imię Ojca, Syna i Ducha Świętego”, a *Ojciec* nie jest imieniem, *Syn* nie jest imieniem, ani *Duch Święty* nie jest imieniem, co – kim jest ten *Jegomość*? Chcemy wiedzieć, kim On jest. Otóż, najlepiej jest. . . Jest to ostatni rozdział Mateusza, ostatni werset. Przejdźmy wstecz do 1. rozdziału Mateusza, i pierwsze wersety, i rozpocznijmy tutaj, aby stwierdzić, kim jest ten *Ojciec*, *Syn* i *Duch Święty*. Nuże, pragnę to przedstawić teraz dla dzieci tutaj, by to również zrozumiały.

<sup>203</sup> Po pierwsze, to wam sprecyzuje sprawę waszej „trójcy” – Ojca, Syna i Ducha Świętego. [Brat Branham ilustruje to przy pomocy trzech przedmiotów – wyd.] Otóż, po pierwsze, ani na jednym miejscu w Biblii nie ma wzmianki o *trójcy*. Znajdźcie ją i pokażcie mi ją. Nie ma czegoś takiego. Jest to katolicki błąd, a wy protestanci skłaniacie się ku temu. Zwróćcie teraz uwagę. Kto *to* jest? Powiedziałem: *To* jest Kto? *Ojciec*. *To* jest Kto? *Syn*. A *to* jest Kto? [Zgromadzenie mówi: „Duch Święty!” – wyd.] Otóż, *Ojciec* jest ojcem Kogo? Syna. Czy się to zgadza? Zatem, *to* jest *Ojciec* Jezusa. Nie pomylcie ich teraz. *Ten* tutaj to *Ojciec*, *ten* to *Syn*, a *ten* to *Duch Święty*. Czy się to zgadza? Otóż, ludzie to przedstawiają

tak: „Trzej różni ludzie, trzej różni Bogowie, trzy różne osobowości”. Nic dziwnego, że Żyd Tego nie może zrozumieć! Dobrze.

<sup>204</sup> Ew. Mateusza 1. rozdział rozpoczyna genealogią Jezusa Chrystusa: „Abraham począł Izaaka, Izaak począł Jakuba”, i tak dalej, aż dochodzimy do 18. wersetu.

„A z narodzeniem Jezusa Chrystusa . . .”

<sup>205</sup> Tutaj to jest, 18. werset.

„A z narodzeniem Jezusa Chrystusa . . . (czytajcie razem ze mną w waszych Bibliach) . . . z narodzeniem tego człowieka Jezusa Chrystusa było tak: Gdy matka jego, Maria, była poślubiona Józefowi . . . okazało się, że była brzemienna z . . . (Boga, Ojca?)”

Czy To przeczytałem właściwie? Co Ono tutaj mówi? [Zgromadzenie mówi: „Ducha Świętego!” – wyd.] Była brzemienna z Kogo? [„Z Ducha Świętego”.] Ja myślałem, że ktoś powiedział, iż ten Mężczyzna był Jego Ojcem. Biblia mówi, że ten Mężczyzna był Jego Ojcem.

„. . . znaleziona jest brzemienną z Ducha Świętego”.

<sup>206</sup> Zatem, co to macie za dziecko? A Jezus jasno powiedział, że Bóg był Jego Ojcem. Czy się to zgadza? Bóg jest Jego Ojcem! Otóż, co z tym ma zatem wspólnego Duch Święty? Jeśli Biblia mówi, że Duch Święty był Jego Ojcem, a Jezus powiedział, że Bóg był Jego Ojcem, i wy mówicie, że Bóg był Jego Ojcem, a teraz Biblia mówi tutaj . . . Jeśli są trzej – dwaj różni ludzie, Bóg z tym nie ma nic wspólnego. Duch Święty jest Jego Ojcem.

<sup>207</sup> Czytajmy teraz trochę dalej.

„A Józef, mąż jej, będąc sprawiedliwym i nie chcąc jej znieść, miał zamiar potajemnie ją opuścić.

I gdy nad tym rozmyślał, oto ukazał mu się we śnie anioł Pański i rzekł: Józefie, Synu Dawidowy, nie lękaj się przyjąć Marii, żony swej, albowiem to, co się w niej poczęło, jest z Ducha Świętego”. (Nie Bóg Ojciec; Bóg Duch Święty!)

<sup>208</sup> Widzicie, do czego by doprowadziła wasza trójteistyczna idea? Ona by zrobiła z Jezusa nieślubne dziecko. Oczywiście. To jest pomyłka! Nie ma miejsca Pisma Świętego do tego. Musicie zatem przyznać, że Bóg Ojciec i Bóg Duch Święty to ta sama Osoba, inaczej Jezus miał dwu różnych tatów. Czy się to zgadza? Oczywiście, to prawda. Biblia mówi, że „Duch Święty był Jego ojcem”, i Biblia mówi: „Bóg był Jego ojcem”. Zatem, kto jest Jego Ojcem? Duch Święty i Bóg to ten sam Duch; To jest ta sama Rzecz.

„A to wszystko się stało, by się spełniło Słowo Pańskie, wypowiedziane przez proroka:

Oto panna pocznie i porodzi syna, i oni . . . (Ten tutaj)

. . . i nadadzą mu imię JEZUS; albowiem on zbawi lud swój od grzechów jego.

A to wszystko się stało, aby się spełniło . . .

. . . i nadadzą mu imię Emanuel, co się wyklada: Bóg z nami”.

<sup>209</sup> Zatem, kim jest Ojciec, Syn i Duch Święty? Czy Piotr chrzczył błędnie? On czynił to, co mu Jezus powiedział. To są te trzy tytuły.

<sup>210</sup> Ja jestem pastorem, ja jestem ojcem, jestem kaznodzieją, jak oni to nazywają – to tytuły, lecz żaden z nich nie jest moim imieniem. Ja się nazywam William Branham.

211 On *był* Ojcem, On *był* Synem, On *był* Duchem Świętym. Wy próbujecie zrobić trzech Bogów, przyjaciele; to jest błędne, to jest pomyłka.

212 Są trzy odcinki czasu, które trójteści pogmatwali. Bóg Ojciec był Duchem, który się unosił nad dziećmi izraelskimi w postaci Słupa Ognia. Czy się to zgadza? Bóg tam był. Potem Bóg stał się ciałem i mieszkał między nami (czy się to zgadza?) w Swoim Synu. Obecnie On zniża się w dół, aż wstąpił do serca człowieka przez Ducha Świętego.

213 Bóg jest jak liniał trzy stopy długi, względnie linijka, długa trzy stopy, tak. Pierwszych dwanaście cali to Bóg Ojciec; drugich dwanaście cali to Bóg Syn – ten sam Bóg; trzecich dwanaście cali to Bóg Duch Święty – ten sam Bóg. Jezus powiedział . . .

214 Wy mówicie: „My posiadamy teraz Ducha Świętego”. To się zgadza.

215 Lecz Jezus powiedział: „Jeszcze małą chwilę, a świat Mnie już więcej nie zobaczy. Lecz wy Mnie zobaczycie, bo Ja . . .” „Ja” to zaimek osobowy. „Ja będę z wami, mianowicie w was, aż do skończenia świata”. Gdzie zatem jest Duch Święty? „Ja was nie zostawię bez Pocieszyciela, Ja przyjdę znowu i będę z wami”. O to chodzi.

216 Widzisz, ty to źle rozumiewasz, przyjacielu. Jest to jeden Bóg w trzech okresach czasu. Okres czasu Ojcostwa, Synostwa i Ducha Świętego. Jest to ten sam Bóg. A kiedy On powiedział: „Idźcie i chrzćcie ich w Imię Ojca, Syna i Ducha Świętego”. Ono brzmi Jezus Chrystus. I dlatego chrzćmy w Imię Jezus.

217 Spójrzcie teraz, weźmy te chrzty tutaj. Po raz pierwszy *chrzest* jest wymieniony w Nowym Testamencie w czasie Jana Chrzciciela. Czy się to zgadza? Ja to umieszczę tutaj u góry. Widzicie, musicie mieć sprecyzowaną sprawę Bóstwa, zanim możecie mieć sprecyzowaną sprawę chrztu. *To jest Jan Chrzciciel – pierwszy chrzest.*

218 Po drugi raz jest mowa o chrzcie w Dziejach Apostolskich 2. 38, gdzie oni zostali ochrzczeni w Imię Jezusa Chrystusa, w tym nowym zborze. Drugim miejscem był dom Korneliusza, względnie nie . . . Przepraszam, Samarytanie, Dz. Ap. 7, 48 i 49. A w Dz. Ap. 10, 49 on ochrzcił ich w domu Korneliusza. A następnie jest mowa o chrzcie i wymienianiu jakichś imion i tytułów w Dz. Ap. 19, 5.

219 Otóż, kiedy oni zostali ochrzczeni w Dniu Pięćdziesiątym, zostali ochrzczeni – Dz. Ap 2, 38 – w Imię Jezusa Chrystusa. Czy to prawda? Zanotujcie to sobie, wyszukajcie to.

220 Następnie Filip udał się tam po dwu dniach i zaczął głosić Samarytanom; i głosił im, i uzdrawiał chorych, i miał tam wielkie zgromadzenie, i chrzcił ich w Imię Pana Jezusa Chrystusa. Piotr tam przyszedł i włożył na nich ręce, a oni przyjęli Ducha Świętego.

221 Za kilka dni Piotr wyszedł na dach domu, był głodny, ujrzał wizję. Bóg go posłał do domu Korneliusza. A kiedy Piotr mówił jeszcze te Słowa, Duch Święty przypadł na nich i oni zaczęli mówić językami i zachowywali się tak, jak oni czynili wtedy na początku. Piotr powiedział: „Oni jeszcze nawet nie zostali ochrzczeni”. Więc on im polecił, każdemu z nich, żeby się dali ochrzcić w Imię Jezusa Chrystusa.

222 Każda osoba w Biblii została ochrzczone w Imię Jezusa Chrystusa. Paweł . . . Chcę powiedzieć, że uczniowie Jana nie byli ochrzczeni w Imię Jezusa Chrystusa; oni byli ochrzczeni ku pokucie. Otwórzmy 1. Koryntian . . . Mam na myśli, otworzymy Dz. Ap. 19. rozdział, chwileczkę tylko, i czytamy to przez chwilę,

abyście to zrozumieli, przyjaciele, że to nie jest — to nie jest. . . One nie — Pismo Święte nie zaprzecza Samo Sobie. Spójrzcie tutaj.

*„I stało się, gdy Apollos przebywał w Koryncie, iż Paweł obszedł wyżynne okolice i przyszedł do Efezu, a spotkawszy niektórych uczniów, Rzekł do nich: Czy otrzymaliście Ducha Świętego, gdyście uwierzyli? A oni mu na to: Nawet nie słyszeliśmy, że jest Duch Święty.*

*Tedy rzekł: Jak więc zostaliście ochrzczeni?”*

O, oni rzekli: „My zostaliśmy ochrzczeni”.

Powiedział: „Jak?”

*„A oni rzekli: Chrztem Janowym.*

*On powiedział: Jan chrzczył chrztem ku pokucie i mówił, żeby uwierzyli w tego, który przyjdzie po nim, to jest w Pana Jezusa Chrystusa.*

*A gdy to usłyszeli, zostali ochrzczeni w Imię Pana Jezusa.*

*A gdy Paweł włożył na nich ręce, zstąpił na nich Duch Święty i mówili językami i prorokowali”.*

<sup>223</sup> Wielki, św. Paweł. . .

<sup>224</sup> Słuchajcie! Co, gdybyście zostali ochrzczeni przez Jana Chrzciciela, tego samego człowieka, który ochrzczył Jezusa Chrystusa? Święty człowiek, o którym Jezus rzekł: „Nigdy nie narodził się z niewiasty tak wielki człowiek, jako Jan Chrzciciel”. On był największym z wszystkich proroków. On zaprowadził Jezusa do wody i ochrzczył Go wprost w Jordanie. Bracie, gdybym ja został ochrzczonej przez niego, czułbym się naprawdę dobrze z tego powodu. Czy się to zgadza?

<sup>225</sup> Lecz Paweł zmienia to i mówi: „To nie będzie teraz funkcjonować!” Powiedział: „Wy musicie zostać ochrzczeni na nowo”.

<sup>226</sup> „O, myśmy przecież zostali zanurzeni, Pawle! Zostaliśmy zanurzeni przez Jana wprost w rzece Jordan”.

<sup>227</sup> On powiedział: „To nie będzie teraz funkcjonować. Musicie zostać ochrzczeni ponownie”.

„Jak?”

<sup>228</sup> Powiedział: „Jan chrzczył ku pokucie. Ten chrzest jest na odpuszczenie grzechów, a żadne inne imię pod Niebem nie było dane ludziom, tylko Imię Jezus Chrystus”. I oni musieli zostać ochrzczeni ponownie w Imię Jezusa Chrystusa.

<sup>229</sup> I nie ma ani jednego miejsca w Biblii, względnie w całej historii w ciągu pierwszych sześciu stuleci po śmierci ostatniego apostoła, żeby oni kiedykolwiek chrzcili w jakiś inny sposób, niż w Imię Jezusa Chrystusa.

<sup>230</sup> Idźcie i zapytajcie się, którego tylko chcecie katolickiego księdza, zapytajcie się ich, kto to zmienił, a zobaczycie, co oni wam powiedzą. Weźcie katechizm i czytajcie go; on mówi: „Oczywiście, niektórzy protestanci będą zbawieni, ponieważ oni się nakłaniają do naszego chrztu”. Oni to zmienili. Oni mówią, że mają moc i autorytet do czynienia tego, a wy temu wierzycie! To właśnie oni mówią, to właśnie oni twierdzą, oto, do czego nakłania się protestancki kościół. Lecz jeśli chodzi o Pismo Święte, nie ma w tym absolutnie ani odrobiny Pisma Świętego.

Oni musieli zostać ochrzczeni ponownie w Imię Jezusa Chrystusa!

<sup>231</sup> Słuchajcie zatem, teraz szybko, abyśmy to sprecyzowali. . . Ja was nie chcę trzymać zbyt długo przy tych pytaniach. Patrzcie, owego dnia, kiedy Jezus

schodził ze Swoimi uczniami z Góry Przemienienia, On powiedział: „Za kogo Mnie uważają ludzie, co oni mówią?”

<sup>232</sup> „Niektórzy mówią, że Ty jesteś ‚Janem Chrzcicielem’, niektórzy mówią, że Ty jesteś ‚Eliaszem’, niektórzy mówią, że Ty jesteś ‚prorokiem’”.

On powiedział: „Lecz za kogo wy mnie uważacie?”

<sup>233</sup> A Piotr odrzekł: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego!”

<sup>234</sup> On powiedział: „Błogosławionym jesteś, Szymonie, synu Jonasza” — powiedział — „bo ciało i krew nie objawiły ci tego. Nie nauczyłeś się tego w jakimś kościele, nie nauczyłeś się tego w jakimś seminarium. Lecz objawił ci to Mój Ojciec, a na tej skale Ja zbuduję Mój Kościół i bramy piekła nie przemogą Go”.

<sup>235</sup> Otóż, katolicki kościół mówi: „Był to Piotr. Oni tam mieli skałę i ona nadal leży pod miastem Watykan”, a to było w Jeruzalem, względnie w Palestynie. I oni mówili, że to była ta skała.

<sup>236</sup> Protestancki kościół mówi: „Był to Piotr, na którym oni zbudowali Kościół”. Gdyby tak było, to on by odpadł za kilka dni. Tak nie było.

<sup>237</sup> Kościół został zbudowany na Boskim objawieniu Boga. „Ciało i krew nie objawiły ci tego, Piotrze, lecz Mój Ojciec, który jest w Niebiosach objawił to tobie. A na tej skale — na duchowym objawieniu Słowa Bożego Ja zbuduję Mój Kościół, a bramy piekielne nie przemogą Go”.

<sup>238</sup> Właśnie dlatego ja mówię, że luteranie, metodyści, czy kimkolwiek jesteście, zielonoświątkowcy — na tym wcale nie zależy; kiedy Kościół Boży posuwa się naprzód w mocy tej inspiracji, On się będzie posuwał prosto naprzód i naprzód, i naprzód, i naprzód. A nie zatrzyma Go żadna denominacja, nic na tym świecie Go nie zatrzyma. „Na tej skale Ja zbuduję Mój Kościół, a bramy piekielne nie przemogą Go”. Duchowa, objawiona Prawda!

<sup>239</sup> Dawajcie teraz baczenie na to następne. On mówi: „A ty jesteś Szymon i Ja ci dam...” bowiem on miał duchową, objawioną Prawdę. Dlatego właśnie on wiedział, jaka jest różnica między Ojcem, Synem i Duchem Świętym, a Imieniem Pana Jezusa Chrystusa. On miał duchowe objawienie. Właśnie dlatego wy rozumiewacie to dzisiaj wieczorem, podczas gdy Duch Święty nam to otwiera.

<sup>240</sup> On rzekł: „Ty jesteś Szymon i Ja ci dam klucze Królestwa Niebieskiego. Cokolwiek ty zwiążesz na tej ziemi, to Ja zwiążę w Niebiosach. Cokolwiek ty rozwiążesz na tej ziemi, to Ja rozwiążę w Niebiosach”. Czy On to powiedział? Ew. Mateusza, 16. rozdział: „Cokolwiek zwiążesz na ziemi, to Ja zwiążę w Niebiosach. Cokolwiek rozwiążesz na ziemi, to Ja rozwiążę w Niebiosach. I Ja ci dam klucze” (czego?) „Królestwa Niebios”. Czym jest Królestwo Niebieskie? Duch Święty! Biblia mówi: „Królestwo Niebieskie jest wewnątrz was...” mam na myśli: „Królestwo Boże”, wybaczenie. „Królestwo jest wewnątrz was”.

<sup>241</sup> Zatem, On powiedział: „Niektórzy stojący tutaj nie ujrzą śmierci, dopóki nie zobaczą Królestwa Bożego, przychodzącego w mocy”. Tylko za kilka dni później — Dzień Pięćdziesiąty. Rozumiecie? „Niektórzy stojący tutaj”, wprost na tym samym miejscu... ta sprawa, którą On mówił. „Niektórzy z was, stojących tutaj”, On został przemieniony i powiedział: „nie ujrzą śmierci, póki nie zobaczycie Królestwa Bożego, przychodzącego w mocy”.

<sup>242</sup> Biblia mówi: „Królestwo jest wewnątrz was”. Kiedy Jezus wstał z martwych, przypomnijcie sobie, On miał u Swego boku klucze śmierci i piekła, nie klucze Królestwa, które były dane Kościołowi. Otóż, Piotr miał te klucze. Czy wierzycie, że Jezus dotrzymał Swego Słowa? Gdyby Go nie dotrzymał, bracie, On by nie był

Bogiem! To wszystko. Otóż, On powiedział: „Piotrze, ja ci dam klucze do Królestwa” — innymi słowy — „do Ducha Świętego. Cokolwiek ty zwiążesz na ziemi, to Ja zwiążę w Niebiosach”.

<sup>243</sup> Spójrzcie teraz, jaki popełnili błąd: Wychodzą i przebaczają grzechy, i tym podobnie. Co za pomyłka! Spójrzmy. Oni mu wręczyli te klucze. Nuże, On skierował Swoją twarz wprost ku Pięćdzie- . . . względnie wprost ku Jeruzalem.

<sup>244</sup> On został ukrzyżowany, umarł, zmartwychwstał trzeciego dnia, przebywał między ludźmi na ziemi czterdzieści dni i wstąpił do Niebios. Powiedział im, żeby czekali, aż zobaczą Królestwo Boże zstępujące na nich — w tym czasie Ojciec przywróci im Królestwo w duchowej postaci. Oni się udali do miasta Jeruzalem i czekali tam dziesięć dni i nocy, i nagle chrzest Duchem Świętym — Królestwo Boże przyszło w mocy na nich. Czy się to zgadza?

<sup>245</sup> Zważajcie teraz! Piotr, niewykształcony, nie umiejący się nawet podpisać — papież? tak, papież — wstąpił na małą skrzynkę od mydła, czy coś takiego, i zaczął głośić. On powiedział: „Wy mężowie z Judei i wy, którzy mieszkacie w Jeruzalem, niech wam to będzie wiadome i słuchajcie moich Słów. Ci nie są pijani, jak wy przypuszczacie, skoro jest trzecia godzina dnia, lecz to jest to, o czym mówił prorok Joel. ‚I stanie się w ostatecznych dniach, mówi Bóg, że wyleję Mego Ducha na wszelkie ciało. Wasi synowie i córki będą prorokować i wyleję Mego Ducha na Moje służebnice i na moich sług, a oni będą prorokować. I ukazuje cuda na niebie w górze; a na ziemi poniżej — ogień, słupy ognia i opary dymu.‘” I on mówił dalej o Dawidzie i tak dalej. A kiedy tam stali ci krytycy. . .

<sup>246</sup> Potem powiedzieli: „Mężowie, bracia, co mamy czynić, aby być zbawieni?”

<sup>247</sup> „O, bądź ostrożny, Piotrze, ty masz teraz te klucze”. Czy się to zgadza? Pierwsze poselstwo Ewangelii!

<sup>248</sup> Jezus, kilka dni przedtem, zanim On został ukrzyżowany, powiedział: „Piotrze, Ja ci dam te klucze. Cokolwiek zwiążesz, to Ja zwiążę; cokolwiek rozwiążesz, to Ja rozwiążę. Cokolwiek ty uczynisz, to Ja zaakceptuję w Niebiosach”. Jeżeli On jest Mężem Swego Słowa, On będzie dotrzymywał Swego Słowa!

<sup>249</sup> A oto on stoi tutaj — Duch Święty zstąpił po raz pierwszy i Piotra zapytali: „Co mamy czynić, aby być zbawieni?”

<sup>250</sup> „Dawaj baczenie, ty wtykasz klucze do Królestwa po raz pierwszy. Jezus ci powiedział przed kilku dniami — przed dziesięciu dniami powiedział: ‚Idźcie i chrzćcie ludzi w Imię Ojca, Syna i Ducha Świętego.‘ Co uczynisz? Lecz On dał ci te klucze, ponieważ ty masz duchowe objawienie! ‚Bowiem Mój Kościół będzie zbudowany, a bramy piekła nie przemogą Go.‘”

<sup>251</sup> Weźcie sobie wasze wyznania wiary i dogmaty, i cokolwiek tylko chcecie, bo one nędźnie zawiodą (już zawiodły), lecz moc żyjącego Boga będzie się posuwać dalej naprzód, aż do Wieczności. Jak smuga radium, ona się porusza naprzód, zauważcie, bez końca.

<sup>252</sup> „Piotrze, ty masz klucze. Cokolwiek uczynisz tutaj, to Bóg musi uznać w Niebiosach”. Czy się to zgadza? „Co ty mówisz, Piotrze? Co mamy czynić, aby być zbawieni?”

<sup>253</sup> Piotr rzekł. . . Nie zaczynajcie zmawiać: „*Zdrowaś Mario*”, czegoś takiego nie ma — czynić *nowenny*. Nie przychodźcie, by uściśnić dłonie i zapisać swoje nazwisko do kościelnej księgi, i dać się pokropić trochę wody; nic takiego. To jest katolicki dogmat, do którego się nakłania protestancki kościół.

<sup>254</sup> On nie powiedział: „Wy wszyscy idźcie. . . Nuże, Jezus mi powiedział przed

kilku dniami, żebyście wy wszyscy poszli i dali się ochrzcić w imię ‚Ojca, Syna i Ducha Świętego’.” Nie powiedziałby tego żaden człowiek, który ma duchowe objawienie.

<sup>255</sup> On powiedział: „Pokutujcie, każdy z was, i dajcie się ochrzcić w Imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie waszych grzechów, a otrzymacie dar Ducha Świętego. Albowiem ta obietnica jest dla was i dla waszych dzieci, i dla tych, którzy są jeszcze daleko, ilu ich Pan, nasz Bóg, powoła”. O to chodzi. Zatem ten klucz został wetknięty i odemknął, on odemknął do Niebios!

<sup>256</sup> Z tego powodu Paweł powiedział uczniom Jana: „Musicie się dać na nowo ochrzcić w Imię Jezusa Chrystusa, żebyście otrzymali chrzest Duchem Świętym”.

<sup>257</sup> Nie wiedzieliście Tego przedtem; wiecie To teraz! Uhm! To jest w porządku. To wasza sprawa. To prawda. Lecz trójteista — chrzest w trójcę nie był nigdy uznany w Kościele Nowego Testamentu; tylko w katolickim kościele, a kościół protestancki nakłania się do tego. Zważajcie! Wielu ludzi poróżni się z wami z powodu tego. Lecz, bracie, ty musisz dokonać swego wyboru.

<sup>258</sup> Teraz powiesz: „Bracie Branham, ja zostałem ochrzczony w imię ‚Ojca, Syna i Ducha Świętego’ . Ja otrzymałem chrzest Duchem Świętym”.

<sup>259</sup> Ja nie wątpię w twe słowa. Nie mam wcale powodu wątpić w twe słowa; ja temu wierzę. Ja wierzę, że Bóg dał im wówczas Ducha Świętego, nim oni w ogóle zostali ochrzczeni; ale gdy im Piotr powiedział, co mają uczynić, oni poszli i uczynili to. To się zgadza. Teraz wiecie, co macie czynić, to się zgadza; a jeśli się wzbraniacie chodzić w Światłości, kiedy Światłość wyszła na świat, to się odwracacie do ciemności. Racja! Amen! W porządku. Wybaczcie mi. Ja się nie chcę usprawiedliwiać z powodu mojego krzyczenia „niech tak jest” na Słowo Boże. O nie. Ja będę krzyczał „amen” znowu. To się zgadza. O, tak.

### **Dlaczego chrzczisz w Imię Jezusa Chrystusa, Bracie Branham? Dlaczego to czynisz, zamiast w ‚Ojca, Syna i Ducha Świętego’?”**

Dlatego, że tego naucza Biblia! Czy to jest jasne?

### **Dlaczego umywasz nogi, bracie Branham?**

Dlatego, że tego uczy Biblia. Ja wierzę w pełną Ewangelię. Zatem, w porządku.

### **Czym jest fałszywy chrzest, o którym mówiłeś?**

To jest to. To jest właśnie to. Nigdzie . . . Czytajcie w Starym Testamencie i znajdziecie, gdzie ktoś . . .

<sup>260</sup> Teraz do was, drodzy ludzie, nie ranię waszych uczuć, nie chcę tego czynić. Proszę was, żebyście byli pokorni i nie . . . Spójrzcie w twarz tej sprawie, a zobaczycie, jak to wygląda. Spójrzcie na to z punktu widzenia Biblii, nie z punktu widzenia waszego kościoła albo jakiejś nierozsądnej, głupiej rzeczy, którą się ktoś nadyma w swojej głowie, lecz patrzcie na Boże Słowo. Oczywiście!

<sup>261</sup> Czy myślicie, że Wszechmogący Bóg dałby mi taką usługę, jaką On wykonuje wszędzie, z nadprzyrodzonymi znakami i sprawami, której nie było od czasów Nowego Testamentu, a pozwoliłby mi chodzić w takim błędzie? Oczywiście, że nie! I, bracie, kiedy powrócę zza morza, poświęcę największą część mego czasu nie na Boskie uzdrawianie i cuda, lecz na głoszenie Słowa Bożego. To się dokładnie zgadza. Naprawdę. Zobaczmy teraz:

### 38. Czy ten zбір naucza, że człowiek musi mówić językami, by otrzymać Ducha Świętego?

<sup>262</sup> O nie. Nie, my tego nie nauczamy. Mówienie językami jest darem Ducha Świętego, rozumiesz, nie Duchem Świętym. Jest to dar. To Drzewo rodzi dziewięcioraki owoc. Czy się to zgadza?

<sup>263</sup> Jeżeli popatrzyś na jabłoń, mającą jabłka, to powiesz, że to jest jabłoń. Patrzyś na drzewo, rodzące gruszki, i powiesz, że to grusza. Bez względu na to, czy ma na sobie korę sykomory, a rodzi gruszki. Jakie jest jej życie? Jej życie jest życiem gruszy. Czy się to zgadza?

<sup>264</sup> Zatem, to Boże Drzewo przynosi dziewięć duchowych owoców. Czy to prawda? W porządku. Wszystkie się różnią. . . Jest powiedziane: „Jednemu jest dane naucza- . . . poznanie, mądrość, zrozumienie, mówienie językami, wykład języków” – dziewięć różnych duchowych darów rośnie na tym Drzewie Bożym. Czy to prawda? Otóż, zatem tylko mówienie językami nie jest jedynym darem, istnieją tam również inne.

<sup>265</sup> Otóż, możesz mówić językami, a ciągle nie mieć Ducha Świętego. Nuże, pamiętaj po prostu o tym. Właśnie niedawno byłem. . . Widziałem czarownice i czarowników, którzy podchodzili i mówili językami, a oni nie mają Ducha Świętego. Wiecie, ja ich widziałem podchodzących i krzyczących, oraz podskakujących, a oni nie mają Ducha Świętego. Niedawno przypatrywałem się tutaj tańcom z okazji żniw – tam, kawałek na północ od Douglas, Arizona. Widziałem te tańce z okazji żniw, kiedy to tam mieli, i wystąpił tam czarnoksiężnik i zachowywał się okropnie, i czynił wszystko możliwe, wygłupiał się i rzucał na siebie proch z ziemi. To nie znaczyło, że on był zbawiony. Ten człowiek był szarlatanem.

<sup>266</sup> Stałem w Indiach. . . w Afryce i widziałem szarlatanów, podchodzących ze swoimi czarami i wyzywających mnie w ten sposób, a nawet pili krew z ludzkiej czaszki. To się zgadza. Lepiej jest, jeśli wiesz, o czym mówisz, kiedy staniesz temu twarzą w twarz. Lecz widziałem moc Wszechmogącego Boga, która związała tego człowieka tak, że się nie mógł poruszyć – stał tam, jego oczy stały się szkliste i odnieśli go na bok. O, tak.

<sup>267</sup> Bracie, Bóg jest rzeczywisty! To się zgadza. Lecz Bóg jest Duchem, nie ograniczonym tylko do mówienia językami, albo *tego*, *tamtego*, lub *owego*. Ja mówię, że każdy człowiek, który jest. . . To jest kłopotem tego zboru tutaj. Widzicie, wy. . . Zielonoświątkowcy stali się frenetyczni w tej sprawie. Oni przychodzą do ludzi. . . Zamiast wkładać na nich ręce, żeby oni przyjęli Ducha Świętego, oni ich zgromadzą koło ołtarza i zaczną ich uderzać po plecach, i krzyczą: „Mów to! Mów to! Mów to!” I powtarzają jedno słowo ciągle w kółko i w kółko, aż mają z tego bałagan, a nie języki.

<sup>268</sup> Jeżeli autentyczny człowiek Ducha Świętego jest zrodzony z Ducha Bożego, on będzie żył pobożnym życiem. Niektórzy ludzie żyli okropnym życiem i wy to wiecie, udowodniły to ich owoce, że oni nie byli zrodzeni z Ducha. Jezus powiedział: „Po owocach ich poznacie ich”. A owocem Ducha nie jest mówienie językami, to jest dar Ducha.

<sup>269</sup> Piotr wcale nie powiedział: „Pokutujcie i dajcie się ochrzcić w Imię Jezusa Chrystusa, a otrzymacie Ducha Świętego”. On powiedział: „Wy otrzymacie dar Ducha Świętego”, kiedy oni słyszeli te języki i mówiących ludzi. Jest to jeden z darów Ducha Świętego, który oni przyjmują. Amen. W porządku. Muszę się pośpieszyć.



**39. Mam dwu synów (jeden ma dwa, a drugi pięć lat) i oni zostali pokropieni. Czy powinni zostać ochrzczeni przez zanurzenie?**

<sup>270</sup> Otóż, siostrzo czy bracie, kimkolwiek jesteś, to jest twoja sprawa. Ja mam małą córeczkę . . . Mój mały chłopiec, Billy Paul, miał szesnaście lat i ja go ochrzciłem w Imię Pana Jezusa właśnie tutaj. Moja córeczka miała osiem lat. Ona przyszła do mnie i wdrapała mi się na łono, i powiedziała: „Tato, ja pragnę wierzyć w Pana Jezusa Chrystusa i pragnę zostać ochrzczone”. I ja ochrzciłem tą małą dziewczynkę w wieku ośmiu lat. Gdy — jeżeli te małe dzieci chcą zostać ochrzczone, ochrzczycie je. Jeżeli one nie są, patrzcie, jeżeli one . . . po prostu to zróbcie — cokolwiek Pan powiedział, to wasza sprawa.

**40. Czy tylko ci, którzy mają chrzest Duchem Świętym, będą w Zachwyceniu Kościoła, albo będą wprowadzeni wszyscy wierzący?**

<sup>271</sup> Nie jesteśmy — nie mamy czasu, by to uzasadnić. Lecz bracie, tylko Oblubienica Ducha Świętego będzie w Zachwyceniu. Rozumiesz? Biblia dokładnie — ci pozostali nie będą zgubieni.

<sup>272</sup> Spójrzcie! Kto będzie sądził ziemię? Święci. Daniel powiedział: „Widziałem Go, przychodzącego do Starodawnego, a On przychodził z dziesiątkami tysięcy dziesiątek tysięcy Swoich Świętych”. Czy się to zgadza? Zachwycenie — Kościół odszedł. Potem oni zstąpili w dół i zasiadł Sąd.

<sup>273</sup> A Księgi zostały otwarte. Czy się to zgadza? I inna Księga została otwarta, była to Księga Żywota — poświęceni wierzący, którzy nie otrzymali Ducha Świętego.

<sup>274</sup> Czy Jezus nie nauczał, że dziesięć panien wyszło na spotkanie z Oblubieńcem? A pięć z nich . . . względnie wszystkie były dziewicami, czystymi, świętymi. A one, *tamte* posnęły i nie otrzymały Ducha Świętego, a *te* miały Ducha Świętego i miały Olej w swoich lampach. A kiedy przyszedł Oblubieniec, rozległ się Głos, okrzyk, one rzekły: „O, pozwólcie nam wejść. Dajcie nam trochę waszego Oleju!”

<sup>275</sup> On powiedział: „Idźcie do tych, którzy sprzedają; przebijcie się w modlitwie, przyjmijcie Go teraz”. Lecz one nie mogły. A gdy one odeszły, te panny weszły na Ucztę Weselną, a tamte zostały wrzucone do ciemności zewnętrznych, gdzie płakały, lamentowały i zgrzytały zębami. Czy Objawienie nie naucza w 12. rozdziale — ubiegłego wieczora, względnie przedwczoraj wieczorem, że czerwony smok wypuścił wodę ze swych ust, by walczyć z *resztą* z Nasienia niewiasty, która miała wiarę w Boga i dotrzymywała przykazania Jezusa Chrystusa?

<sup>276</sup> Wy kobiety, gdy przykładacie wzór — jest to piękny kawał materiału — ten sam materiał w tym, lecz wy to bierzecie w *ten* sposób i przykładacie swój wzór dokładnie tak, jak go chcecie skroić. A potem go kroicie. Jest to od was zależne. Lecz wy bierzecie ten materiał, który wykroicie, by sobie z niego sporządzić odzienie, a ta reszta z niego jest użyta . . . On jest dokładnie tak samo dobrym materiałem, jak ta reszta z niego, lecz na skutek wyboru obrałyście *to*. Czy się to zgadza? Reszta z tego jest tak samo święta i tak samo dobra, i tak samo droga, jak pozostały materiał, lecz to był wasz wybór.

<sup>277</sup> A Bóg obiecał, że będziemy mieć dział w Zachwyceniu na postawie wyboru! I Biblia mówi: „A reszta umarłych nie ożyła, aż się skończyło tysiąc lat”. Czy się to zgadza. Więc tylko . . . Wy nie zostanieie zgubieni, lecz Oblubienica napełniona Duchem Świętym odejdzie w Zachwyceniu. Reszta z nich będzie przechodzić przez Sąd; podczas gdy One nie.

**41. Jeżeli człowiek powinien zostać ochrzczony w Imię Jezusa, dlaczego Jezus powiedział w ew. Mateusza 28: „Dajcie się ochrzcić w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego?”**

To jest właśnie to, co skończyłem wyjaśniać – to pytanie.

<sup>278</sup> W porządku, czy zaczynacie być znużeni? Ja wiem, że jesteście.

**42. Lecz czy Bóg nie respektuje chrztu w „Ojca, Syna i Ducha Świętego?” Czy nie ma ludzi, którzy zostali ochrzczeni w imię – w te imiona, którzy otrzymali Ducha Świętego? Czy Jezus przyszedł, by uwielbić Ojca? Czyżby ten chrzest nie został uznany?**

<sup>279</sup> Tak, Jezus przyszedł uwielbić Ojca. Spójrzcie do ew. Jana, 14. rozdział. Ja jestem niemal... Ja mam... Uważam, że jeśli zaczekacie jeszcze około trzy minuty, zakończymy to. Patrzcie, potem weźmiemy niektóre nowe jutro, bowiem ja myślę, że rzeczywiście wezmę na nowo niektóre z dzisiejszego wieczora. Zważajcie, to jest nabożeństwo, jednakowoż to... Pójdziemy dalej.

<sup>280</sup> Spójrzcie, Jezus przyszedł, żeby zamanifestować Ojca. Patrzcie, na początku Bóg stworzył człowieka na Swoje własne podobieństwo. Czy się to zgadza? Otóż, kim jest Bóg? Duchem. Ew. Jana 4. rozdział, kiedy Jezus rozmawiał z tą niewiastą u studni, On powiedział: „Bóg jest Duchem, a ci, którzy Go chwala, powinni Go chwalić w Duchu i w Prawdzie”. Czy się to zgadza? Jeżeli Bóg stworzył człowieka na Swoje własne podobieństwo, to jakiego człowieka On stworzył? Duchowego człowieka.

<sup>281</sup> W 1. Mojżeszowej 2. nie było nikogo, kto by uprawiał ziemię, i Bóg stworzył człowieka z prochu ziemi; nie na Swoje podobieństwo, lecz na podobieństwo życia zwierzęcego. I On włożył ducha ludzkiego do tego zwierzęcego człowieka tutaj, i on stał się duszą żyjącą. Nuże, to jest ta różnica między człowiekiem i zwierzęciem.

Zwierzę nie produkuje samochodów i nie sporządza rzeczy, pomocnych w jego życiu, i tym podobnie. Ono jest zwierzęciem, niemym bydłem. Ono nie ma duszy. Ono nie umie czytać ani pisać. Ono nie umie rozmawiać, mówić. Ono jest niemym bydłem.

Człowiek jest według ciała podobny do zwierzęcia, lecz on ma w sobie duszę od Boga, co go czyni nieśmiertelnym. I on może czynić wynalazki... Patrzcie, co on potrafi uczynić! On jest niemal na równi z Bogiem, bowiem on jest synem Bożym nawet w swoim upadłym stanie. On jest wspaniały! Spójrzcie na niego! Rozumiecie? Tak się to przedstawia.

<sup>282</sup> Potem, gdy człowiek upadł w ciełe... A gdyby Bóg posłał na ziemię kogoś innego niż Samego Siebie, On byłby niesprawiedliwy. Jedyne sposoby, jak Bóg mógł to uczynić sprawiedliwie, polegał na tym, że On Sam zajął miejsce człowieka.

<sup>283</sup> Co gdybym ja zmusił brata Neville do tego, by umarł za *tą* kobietę tutaj? Co, gdybym zmusił *tę* kobietę do tego, by umarła za *tę* kobietę tutaj, gdyby było tak, że ja bym miał nad wami władzę? Ja bym nie mógł być sprawiedliwym, a uczynić to. Gdybym wypowiedział wyrok śmierci, a chciałbym, żebyście żyli, musiałbym zająć wasze miejsce, by was usprawiedliwić.

<sup>284</sup> A zatem Bóg, który był na podobieństwo Ducha... raczej bez podobieństwa. Biblia mówi: „Bóg nie ma kształtu”. W porządku. Zatem, Bóg musiał przyjąć postać i On zaciął dziewicę, i stworzył w niej komórkę krwi, bez seksu, czy

czegoś innego, i stworzył komórkę krwi, która się rozwinęła w Syna Bożego. I Bóg zstąpił na ziemię, i zamieszkał w Swoim Synu, Jezusie Chrystusie, czyniąc Go Bogiem na ziemi.

<sup>285</sup> Kiedy Tomasz powiedział w ew. Jana: „Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy”.

<sup>286</sup> On powiedział: „Przez tak długi czas jestem z wami, a nie poznałeś Mnie?” On powiedział: „Dlaczego mówisz: „Pokaż nam Ojca?”” Patrzcie, On powiedział: „Kiedy widzisz Mnie, widzisz Ojca. Ja i Mój Ojciec jesteśmy Jedno. Mój Ojciec przebywa we Mnie”.

<sup>287</sup> Niedawno mówiłem to tutaj, a pewna pani wyskoczyła i powiedziała: „O, bracie Branham”, powiedziała, „ja wiem, co masz na myśli. Oni są jedno, oczywiście, oni są jedno”. Rzekła: „Ty i twoja żona jesteście również jedno. W taki właśnie sposób oni są jedno”.

<sup>288</sup> Ja powiedziałem: „Przepraszam, pani” — powiedziałem — „nie w ten sposób”. Powiedziałem: „Czy widzisz mnie?”

Odrzekła: „Oczywiście”.

Ja powiedziałem: „Czy widzisz moją żonę?”

Odrzekła: „Nie”.

<sup>289</sup> Ja powiedziałem: „Właśnie! Zatem oni są w inny sposób jedno, niż ja z moją żoną”. Rozumiecie? Powiedziałem: „To się zgadza”.

<sup>290</sup> Jezus powiedział: „Nie możesz widzieć Mnie nie widząc Ojca”. Oczywiście, że nie! Jest to druga część tego liniału, długiego trzy stopy, tego samego liniału. Jest to Bóg. Jezus Chrystus był albo Bogiem albo największym oszustem, jakiego kiedykolwiek miał ten świat.

<sup>291</sup> Słuchajcie! Pewna kobieta powiedziała mi niedawno: „Ja ci udowodnię” — kobieta z chrześcijańskich naukowców. Nuże, chrześcijańscy naukowcy — przyjacielu — bądźcie przez chwilę pełni uszanowania, rozumiecie. Ona rzekła: „Ja ci udowodnię, że On nie był niczym więcej niż człowiekiem”. Powiedziała: „Ty zbyt dużo wychwalasz Jezusa”.

<sup>292</sup> Ja odpowiedziałem: „Gdybym Go wychwalał we dnie i w nocy, nie mógłbym Mu oddać tego, co się Mu należy”. Rzekłem: „Nic dziwnego. . .”

<sup>293</sup> Patrzcie, Izajasz Go próbować nazwać. On powiedział: „On jest Cudownym, Doradcą, Księciem Pokoju, Potężnym Bogiem, Ojcem Wieczności”. Tym wszystkim! „On jest Alfą, Omega, Początkiem i Końcem, Korzeniem i Latoroślą Dawida, Jasną i Poranną Gwiazdą; Ojcem, Synem i Duchem Świętym”. „W Nim przebywa pełnia Bóstwa cielesnie”, mówi Biblia. Pełnia Bóstwa w Nim!

<sup>294</sup> Ona powiedziała: „Ja ci powiem, kiedy On tam przyszedł, by się modlić za Łazarza, by wskrzesić Łazarza”, powiedziała, „ja ci udowodnię, że On był tylko człowiekiem”.

<sup>295</sup> Ja odrzekłem: „Zobaczymy, zrób to!”

<sup>296</sup> Powiedziała: „Biblia mówi: „On płakał”. I to udowadnia, że On był człowiekiem, bo On płakał”.

<sup>297</sup> Ja powiedziałem: „Oczywiście, to był Syn, który płakał”.

<sup>298</sup> On był Bogiem-człowiekiem. On był trójjedyną istotą, taką samą jak ja, jak ty; my jesteśmy duszą, ciałem i duchem. On był Ojcem, Synem i Duchem Świętym w Bóstwie Boga; oto, Kim On był. On Sam był Bóstwem! Jak On mógł tam cokolwiek uczynić, skoro Jego własne dzieci wołały o Jego krew? Gdyby to było

coś innego. . . Były to Jego własne dzieci, wołające o Jego krew; nic dziwnego, że On płakał z powodu nich. Jak by mógł człowiek. . . a Jego własne dzieci wołały o Jego krew, jak On mógł się czuć? Albo ich potępić do piekła na zawsze, albo oddać Swoje życie; On był Bogiem, oddającym Swoje życie za Swoje dzieci! Bóstwo przebywało w Nim! Oto, Kim On był.

<sup>299</sup> Ta kobieta powiedziała: „Spójrz” – rzekła – „kaznodziejo Branhamie, ja ci to udowodnię! Gdy On płakał, to udowadnia, że On był człowiekiem”.

<sup>300</sup> Ja powiedziałem: „Pani, On był człowiekiem, gdy On się mod-. . . względnie gdy On płakał, to się zgadza. On był człowiekiem, kiedy płakał, lecz kiedy On wyprostował Swoje niewielkie, wątłe ciało i powiedział temu człowiekowi, który był martwy od czterech dni: ‚Łazarzu, wynijdź!‘ A człowiek, który był martwy od czterech dni i gnił, a robaki skórne roily się w nim – skażenie poznało swego Mistrza, a dusza poznała swego Stworzyciela, i człowiek, który był już cztery dni martwy, stanął na swoich nogach i znowu żył! Tu był On kimś więcej, niż człowiekiem!”

<sup>301</sup> On był człowiekiem, kiedy zstępował z góry tego wieczora głodny i rozglądał się wokoło za jakimś drzewem, by znaleźć coś do zjedzenia. On był człowiekiem, kiedy On tam na tym figowym drzewie szukał coś do zjedzenia. Lecz kiedy On wziął pięć bułek i dwie rybki, i nakarmił pięć tysięcy, to był czymś więcej niż człowiekiem. To tam był Bóg! Ten Stworzyciel, Który mógł wziąć smażoną rybę i rozłamać ją, a ona była ciągle smażoną rybą; wziął pieczony chleb i rozłamał go; jaką energię atomową On wyzwoilił? Alleluja! On był Bogiem, Stworzycielem atomów i wszystkich rzeczy! On był więcej niż człowiekiem!

<sup>302</sup> On był człowiekiem, kiedy On był tam na tej łodzi owej nocy, po całodziennym głoszeniu i uzdrawianiu chorych, tak zmęczony, że dziesięć tysięcy diabłów tego morza przysięgało, że Go utopia. Ta stara, mała łódka tam na morzu, miotana w kółko jak korek od butelki, wielkie fale napierały ze wszystkich stron, a On tam leżał taki zmęczony, że go nawet nie wzbudziły te fale. Te diabły ryczały, mówiąc: „Dostaniemy Go teraz, gdy On śpi”. Kiedy On się obudził, gdy się tam obudził, On był człowiekiem, On był tak zmęczony. Lecz kiedy postawił Swoją nogę na gejtawie łodzi i powiedział do tego morza: „Ucisz się!” wiatry i fale były Mu posłuszne. To był więcej niż człowiek! To był Bóg, Stwórca, Który stworzył Niebiosy.

<sup>303</sup> Nic dziwnego, że apostoł powiedział: „Co to za człowiek, że Mu nawet wiatry i fale są posłuszne!”

<sup>304</sup> On był więcej niż człowiekiem. To był Bóg. On był człowiekiem, gdy go przybito na krzyż jako Ofiarę, aby usunął grzech. On był człowiekiem z gwoździami wbitymi w Swoich rękach. On był człowiekiem z cierniami na Swojej głowie. On był człowiekiem z plwocinami urągających żołnierzy na Sobie. On był człowiekiem, który był starty, zewleczony i zraniony. On był człowiekiem! On był człowiekiem, kiedy On wołał: „Boże mój, dlaczego Mnie opuściłeś?” On był człowiekiem, wołającym o pomoc. Lecz w poranku wielkanocnym, gdy zostały rozłamane pieczęcie śmierci tam u grobu, był to więcej niż człowiek! On udowodnił, że był Bogiem.

„Żyjąc, On miłował mnie, umierając zbawił mnie,  
Pogrzebany, On zdjął ze mnie moje grzechy.  
Zmartwychwstając usprawiedliwił na zawsze;  
Pewnego dnia On przyjdzie. O, chwalebny dzień!  
O, między skałami a pociemniałym niebem,  
Mój Zbawiciel skłonił Swoją głowę i zmarł.

Otwierająca się zasłona odsłoniła drogę  
Do Niebiańskiej radości i dnia bez końca”.

<sup>305</sup> Nic dziwnego, że Eddie Perronett zawołał:

„Wszyscy obwołujcie Moc Imienia Jezus!  
Niech aniołowie padają na twarze.  
Przynieście królewski diadem,  
I ukoronujcie Go, Pana wszystkiego”.

<sup>306</sup> To jest ta wielka Osoba, Pan Jezus. On był Jahwe, Bogiem zasłoniętym w ciele. Biblia mówi: „Cokolwiek czynicie w słowie albo w uczynku, wszystko czyńcie w Jego Imieniu”. Biblia mówi: „Cała rodzina w Niebie jest nazywana ‚Jezus’, a cała rodzina na ziemi jest nazywana ‚Jezus’.” Módlmy się w Jego Imieniu, żyjmy w Jego Imieniu, nauczajmy w Jego Imieniu, umierajmy w Jego Imieniu, bądźmy pogrzebani w Jego Imieniu, chrzczymy się w Jego Imieniu, zmartwychwstańmy w Jego Imieniu, idźmy do Niebios w Jego Imieniu. To jest Jego Imię, a Jego Oblubienica nazywa się „Pani Jezus”. On weźmie lud z pogan dla Swego Imienia.

<sup>307</sup> Ja nie jestem unitarianinem. O nie. Wy ludzie trynitarianie, nie myślcie sobie tak. Ja nie jestem unitarianinem. O nie. Ja nie jestem ani unitarianinem ani trynitarianinem. Ja wierzę w to, co mówi Biblia. To jest właściwe. Amen. Coś takiego! Jest tego na mnie za dużo. Co to było? Czy wypowiedziałem to wszystko? Względnie, popatrzmy, co to było? O, tak, to się zgadza, o tym, jak Ojciec był w Chrystusie. On był człowiekiem, On był Bogiem-człowiekiem.

#### **43. Czy kościół zielonoświątkowy nie chrzci w Imię Ojca, Syna i Ducha Świętego?**

Niektórzy z nich.

#### **44. Jeżeli umrze człowiek, nie posiadający chrztu Duchem Świętym, czy będzie zgubiony?**

<sup>308</sup> O nie. Jeśli jest wierzącym, przyjdzie w zmartwychwstaniu – w drugim zmartwychwstaniu. Jeżeli ma chrzest, to on będzie miał dział w pierwszym zmartwychwstaniu. Nuże, musicie po prostu przyjąć moje słowo. Jeżeli to nie jest zadowalające, to mnie poproście, ja wam podam miejsce Pisma. Bowiem ja się staram przebrać jeszcze te dwa lub trzy tutaj, potem zakończymy.

#### **45. Bracie Bill, czy Biblia mówi coś o grach hazardowych?**

<sup>309</sup> Tak, Ona mówi, lecz nie mogę sobie w tej chwili przypomnieć gdzie. Ja wiem, że żołnierze rzucali losy o Jego odzienie, i tak dalej, lecz nie potrafię powiedzieć.

#### **46. Czy byś wyjaśnił 1. Koryntian 15, 29?**

<sup>310</sup> Wyszukaj mi to tutaj, jeżeli mogę poprosić, bracie Neville – 1. Koryntian 15, 29. My to weźmiemy.

<sup>311</sup> Otóż, a może jutro mogę to wziąć dla was znowu. Podobnie te . . . Te litery, jak one są wypisane po literze: „VICARIVS FILLI DEI”. Jeśli tego pragniecie, powiadomcie mnie.

#### **47. Czy prorocstwo z Ezechiela 38. i 39. wypełni się przed Zachwyceniem?**

<sup>312</sup> Myślę, że nie. Myślę, że następną rzeczą, której wyglądamy, jest Zachwycenie

Kościola. A potem to: „Kiedy Gog i Magog zejdą w dół” — to są rosyjskie armie, które przyjdą do. . .

<sup>313</sup> Patrzcie, pan Bohanon bywał superintendentem tutaj w Public Service Company, bardzo miły chrześcijanin. I on mówił ze mną pewnego dnia i powiedział: „Billy, próbowałem czytać i próbowałem poprosić mego pastora, by wyjaśnił Objawienie”. On rzekł: „Rozpatrywaliśmy Je i pogmatwaliśmy Je zupełnie”. Powiedział: „Jan musiał zjeść coś tego wieczora i miał sen”.

Ja rzekłem: „Panie Bohanon, wstydź się”. Powiedziałem. . .

On powiedział: „Otóż, nikt Tego nie może zrozumieć”.

<sup>314</sup> Powiedziałem: „Żaden naturalny człowiek, lecz może Je objawić Duch Święty”.

<sup>315</sup> On rzekł: „Otóż, spójrz tutaj, Billy”. On rzekł: „Oblubienica stała na górze Synaj. A tutaj została wypuszczona woda z ust, zrobił to smok, by wszcząć wojnę z Oblubienicą. A Oblubienica była w tym samym czasie w Niebiosach. Wyobraź to sobie!”

<sup>316</sup> Ja powiedziałem: „Panie Bohanon, jedyna rzecz, którą pan zrobił — pan pogmatwał trzy różne sprawy, nazywając to ‚Oblubienicą’. Ty nazywasz ‚Oblubienicą’ tych sto czterdzieści cztery tysiące, którzy stali z Barankiem na Górze Synaj. Oni nią nie byli. Ty wymieniasz tych, na których on wypuścił wodę ze swych ust, żeby walczyć z resztą z Nasienia niewiasty, którzy nie byli Oblubienicą — ci którzy byli pozostawieni. Oblubienica była w *Niebiosach*; te sto czterdzieści cztery tysiące *tam*, a nominalni chrześcijanie przechodzą *tutaj* przez prześladowanie. I to się zgadza”.

<sup>317</sup> Czytaj teraz, bracie, jeżeli to masz. [Brat Neville czyta 1. Koryntian 15, 29 — wyd.]:

*„Cóż tedy uczynią ci, którzy się dają chrzczyć za umarłych? Jeżeli umarli w ogóle nie bywają wzbudzeni, to po cóż się dają chrzczyć za nich?”*

<sup>318</sup> Zatem, nuże, bracia, są pewni ludzie, którzy temu wierzą, oni się chrzczą za umarłych, są to mormoni. I ja byłem w ich świątyniach wiele razy, oni są bardzo miłymi ludźmi. I być może ty właśnie jesteś mormonem. Ja nie chcę zranić twoich uczuć. Lecz mój drogi przyjacielu, ty się nie możesz dać ochrzcić za swego ojca; on to musi uczynić sam. „W którą stronę pochyła się drzewo, w tą stronę spadnie”.

Paweł, mówiąc tutaj, mówił o „śmierci” Jezusa Chrystusa. „Jeżeli umarli nie bywają wzbudzeni, zatem, dlaczego dajecie się ochrzcić w Imię Jezusa Chrystusa, jeżeli umarli nie bywają wzbudzeni?” Czy rozumiecie, co mam na myśli? Zatem, wy jesteście. . . On powiedział: „Jedźmy, pijmy i weselmy się, bo jutro pomrzemy — jeśli umarli nie bywają wzbudzeni”. Lecz on mówi dalej i uwielbia Boga za zmartwychwstanie. A my jesteśmy ochrzczeni w Jezusa Chrystusa, w Jego śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie. Właśnie dlatego zostaliśmy ochrzczeni w „śmierć”. W porządku.

Ja myślę teraz, że po tym jest tutaj jeszcze jedno.

**Bracie Bill, proszę, powiedz mi, jak dostąpić chrztu Duchem Świętym. Czy się to dzieje przez modlitwę, oddane życie i przyjęcie Jego tak, jak przyjmujemy uzdrowienie? Ja wiem, co to znaczy mieć wiarę ku uzdrowieniu, gdy ty modliłeś się za mnie tutaj. Czy się modlisz i wkładasz ręce dla chrztu Duchem Świętym? Ja zostałem ochrzczony w imię „Ojca, Syna i Ducha Świętego”. Proszę, powiedz mi, czy**

**powiniennem zostać ochrzczony ponownie w Imię Jezus, jak mówiłeś ostatnio.**

Otóż, mój drogi przyjacielu chrześcijaninie, nie powiem ci, co masz czynić. Ja tylko przedkładam Pismo Święte. I ty wiesz, że Duch Święty może przyjść zaraz teraz, kiedy mówimy. Duch Święty jest darem Bożym. Rozumiesz? To jest dar Boży. On by mógł przyjść w czasie gdy mówimy. A ja ci powiem, kiedy . . . Jeśli ludzie byli właściwie nauczeni . . .

Niektórzy z was tutaj, którzy pamiętacie dawne czasy, pozwólcie, że was o coś zapytam, wy pamiętający dawne czasy, którzy chodziliście do tej kaplicy. Obserwujcie, jak ja chrzczę ludzi. A wy, kaznodzieje, weźcie to jako przykład. Nauczałem tych ludzi tak, że oni mieli oczyszczone swoje życie, zanim poszli do tej wody, a ja kazałem im wierzyć, że Bóg jest zobowiązany dotrzymać Swej obietnicy. Skoro tylko zostali ochrzczeni w Imię Jezusa Chrystusa, Duch Święty był zaraz obecny, aby go otrzymali. A gdy oni wyszli z wody, otrzymali Ducha Świętego. To się zgadza. Gdybyście tylko . . .

<sup>319</sup> Pasterze, nauczajcie swoje owce, zaprowadźcie ich tutaj do Biblii. [Brat Branham poklepuje po swojej Biblii — wyd.] Zostawcie ten stary podręcznik jakiegoś kościoła i wejdźcie tutaj do Biblii, gdzie Bóg nauczał, a nie będziecie mieć tych kłopotów.

<sup>320</sup> Tak, przez wkładanie rąk możemy otrzymać Ducha Świętego — przez włożenie rąk namaszczonego człowieka.

**48. Bracie Bill, jest to . . . Czy to jest niewłaściwe, jeżeli ktoś wstaje i przynosi poselstwa w językach, kiedy kaznodzieja głosi Słowo?**

Ten człowiek ma tutaj trzy pytania.

**49. Drugie pytanie brzmi: Czy to jest również niewłaściwe, postępować tak, gdy uczyniono wezwanie do ołtarza?**

**50. Trzecie, trzecie pytanie: Czy to jest także niewłaściwe, jeśli ktoś powstanie w kościele i zgani kaznodzieję za coś, co powiedział lub uczynił podczas nabożeństwa, a on znajduje się za tym poświęconym stołem? Wszystkie te rzeczy miały miejsce w tej kaplicy kilkakrotnie.**

<sup>321</sup> Otóż, pozwólcie mi teraz przejść do tego całkiem szybko, to odnosi się do tego zboru teraz. Ja . . . Nuże, wy, którzy jesteście obcymi w naszych bramach, muszę teraz sprawić lanie temu zborowi, więc wy się po prostu poniekąd trzymajcie z dala na chwilę, rozumiecie, jeżeli się zgodzicie.

<sup>322</sup> Słuchajcie, moje dzieci! Te dary są cudowne. Nikt nie wie, jak bardzo was doceniam, ja was miłuję Bożą miłością. Lecz te dary mogą wam zaszkodzić, jeżeli ich nie używacie właściwie.

<sup>323</sup> Spójrzcie na ludzi dzisiaj, mili mężowie z pola misyjnego modlą się za chorych i pobierają za to pieniądze. To jest złe. Jeżeli człowiek ma wiarę ku uzdrowieniu i modleniu się za chorych, powinien być na tyle dżentelmenem, by się modlić za ludzi bez pieniędzy. Dzięki Bogu! Bracie, pragnę to powiedzieć, nie dla siebie samego, lecz ku chwale Bożej: Ani jeden raz nie wzięłem pieniędzy od ludzi, czy czegoś podobnego; odrzuciłem dosłownie jeden milion i pięćset tysięcy dolarów, które mi raz oferowano. I wy to wiecie; było to wprost tutaj, ten dokument.

Widzicie? To się zgadza. To nie jest dla . . . Jeżeli to czynicie, pozbawiacie się waszej wiary w Boga.

<sup>324</sup> Zatem, wy ludzie, którzy mówicie językami i macie dary języków, niech was Bóg błogosławi. Wy jesteście potrzebni w tej kaplicy. Ja was tutaj chcę mieć. Lecz teraz — ta sprawa jest w porządku, nie czyńcie tego nigdy w czasie, gdy kaznodzieja przemawia. Jeżeli tak czynicie, postępujecie niewłaściwie. Rozumiecie? Wy tego nie śmiecie czynić. Bowiem Biblia mówi: „Duch proroka jest poddany prorokowi”. A gdy człowiek głosi, to on ma słowo, on mówi do słuchaczy i Duch Święty będzie przemawiał przez niego. Gdy on zakończył, potem jest czas na poselstwo, rozumiecie. Więc nie wprowadzajcie nieładu; jeżeli to czynicie, to przeszkadzacie i zasmucacie Ducha Świętego tym poselstwem, które przynosicie.

<sup>325</sup> Niedawno byłem na nabożeństwie gdzieś w Waszyngtonie, siedziało tam wiele tysięcy ludzi. A mój menażer, który jest prawdziwym objaśniaczem Biblii, on tam stał i mówił o Boskim uzdrawianiu pod namaszczeniem — Duch Święty przemawiał. Pewna pani powstała i zaczęła mówić językami, i on zaczął chwilę, a potem zaczął mówić dalej. Duch Święty zaczął być zasmucony, można to było oglądać między ludźmi. On znowu zaczął mówić, a ona powstała. On powiedział: „Siostrzo, siadaj, w Imieniu Pańskim”. Powiedział: „Postępujesz niewłaściwie”. A kaznodzieje wzięli ją na bok i powiedzieli jej to.

<sup>326</sup> Nuże, co to jest, te dary są na świecie, one są teraz w kościele. Te dary są w kościele, lecz biedne małe dzieci otrzymują te dary, a nie są nauczane, by wiedzieć, jak je trzymać na wodzy. Jeżeli ich nie trzymacie na wodzy, zrobicie więcej szkody niż pożytku. Rozumiecie?

<sup>327</sup> Podobnie jak człowiek, który wychodzi, modli się za chorego i ktoś zostanie uzdrowiony, a on powie: „Nuże, powinienś mi dać za to tysiąc dolarów”. Otóż, on zrobił więcej szkody niż pożytku. Byłoby lepiej, gdyby ten człowiek oszedł sobie i umarł, zamiast przynosić taką hańbę dziełu Chrystusa.

<sup>328</sup> Otóż, kiedy wy . . . Kiedy pastor czy ewangelista, czy ktokolwiek to jest, głosi, bądźcie cicho. Paweł powiedział, że tak macie czynić, rozumiecie. Otóż, a potem on powiedział: „Możecie mówić wszyscy po kolei”. To jest wystarczająco prawdziwe. A on powiedział: „Chciałbym, żebyście wszyscy mówili językami. To jest dobre”.

<sup>329</sup> Lecz wy nie możecie mówić językami, dopóki nie macie daru języków. I nie mam wcale wątpliwości, że obecnie jest w tym zborze wiele z tych darów. Wiele z tych darów jest w metodystycznym kościele. Wiele z nich jest w baptystycznym kościele, jeżeli to było tylko głoszone, żeby ten dar mógł być czynny.

<sup>330</sup> Jak? Jeżeli zasiejecie nasienie do gleby a nie uprawiacie jej, co się z nim stanie? Widzicie, ono tam będzie leżeć w suchym prochu i zbutwieje; nie będzie z niego pożytku. Te dary były w kościele przez cały czas, lecz właśnie teraz woda zaczyna spadać — zielonoświątkowy deszcz, by je podlewać i wydać owoc. Nuże, posługujcie się nimi na właściwym miejscu.

<sup>331</sup> Otóż, ono mówi, hm, myślę, że następne pytanie było tam — ten człowiek zadał takie pytanie:

### **Kiedy te — gdy oni robią wezwanie do ołtarza?**

<sup>332</sup> Nie, ja myślę, że nie wtedy. Jeżeli zwróciliście uwagę — i weźmiecie list do Koryntian i czytacie go, są tu niektórzy z was — jeśli macie dary mówienia w językach, to zważajcie. W Biblii, gdy oni mieli . . . kiedy skończyła się usługa,



błogosławieństwo Boże zstąpiło na zgromadzenie, potem oni zaczęli mówić, potem oni zaczęli wywyższać Boga. A każdym razem jest to bezpośrednie poselstwo do kogoś. Nie. . . Musicie na to teraz zważać. Rozumiecie? To nie jest tylko coś cielesnego. Będzie to poselstwo do kogoś, żeby ktoś coś uczynił, względnie coś ku zbudowaniu zboru. Będzie to coś chwalebego dla zboru.

<sup>333</sup> W tym właśnie zielonoświątkowcy przynieśli hańbę swej nazwie. Sama nazwa *Zielone Świąta* – możecie to nadmienić, a ludzie po prostu odchodzą i mówią: „Nonsens”, bo widzieli wiele dziwnego zachowywania się, przy czym ci ludzie byli w szczerości, lecz nie byli o tym nauczani.

<sup>334</sup> Paweł powiedział: „Gdy przyjdę do zielonoświątkowego kościoła”, powiedział, „ja go doprowadzę do ładu”. Musi tam być zaprowadzony ład, a wszystko musi być czynione w sposób zdyscyplinowany, dokładnie tak, jak rozkazał Duch Święty. Więc on powiedział: „Zatem, jeśli przyjdę do was, a wy wszyscy zaczniecie mówić językami, a przyjdzie tam ktoś, kto nie był o tym nauczany, on powie: ‚Otóż, czy wy wszyscy nie jesteście obłąkani?’ i odejdzie”.

<sup>335</sup> To właśnie czyni kościół zielonoświątkowy. On rzekł: „Otóż”, i rzekł, „jeżeli ktoś z was prorokuje i objawia tajemnice czegoś”, innymi słowy „jeden z was jest prorokiem” powiedział on, „to czy ludzie nie upadną na ziemię i nie powiedzą: ‚Bóg jest z wami?’”

<sup>336</sup> Otóż, jak bym mógł odrzucać dar mówienia językami, gdy. . . ? Ja bym musiał odrzucić dar prorocstwa, ja bym musiał odrzucać te inne dary. Otóż, większość kościołów, wielkich kościołów – nazarejczyków, pielgrzymów świątobliwości, i tak dalej, oni myślą, że jeśli człowiek mówi językami, to jest diabłem. To jest bluźnierstwo przeciw Duchowi Świętemu, które nie może być przebaczone. To właśnie czynili Żydzi, kpili sobie z ludzi posiadających Ducha Świętego i zostali potępieni za to i zaginęli. Słusznie! Czy Jezus nie powiedział: „Jeśli powiecie jedno słowo przeciwko Duchowi Świętemu, nie będzie wam to przebaczone ani w tym świecie, ani w tym przyszłym”? Bądźcie zatem ostrożni; jeżeli tego nie rozumiewacie, to siedźcie cicho.

<sup>337</sup> A wy, którzy macie Ducha Świętego i jesteście powołani do urzędów – jako nauczyciele. . . Czy możecie sobie teraz wyobrazić – tutaj jestem ja, stoję tutaj i staram się nauczać, a tutaj wyskoczy jakiś mężczyzna, stanie obok mnie i zacznie nauczać w tym samym czasie, a inny mężczyzna stoi tutaj i śpiewa pieśń jubileuszu? Nuże, co za bałagan!

<sup>338</sup> Otóż, tak się ma sprawa z mówieniem językami. Niech to przyjdzie w zdyscyplinowany sposób, dokładnie tak, jak to będzie podawał Duch Święty, możecie mówić językami.

<sup>339</sup> Wy teraz powiecie: „Otóż, bracie Branham, ja tego nie mogę powstrzymać”.

<sup>340</sup> O, tak, ty możesz! Paweł powiedział, że możesz. On rzekł: „Jeśli jest ktoś z was – między wami, kto mówi językami, a nie ma tam tłumacza, to niechaj siedzi cicho”. Bez względu na to, jak bardzo chciałbyś mówić, bądź cicho. To jest dar, bracie. Modlę się, żeby mi Bóg pozwolił urządzić tutaj pewnego dnia kolejne zgromadzenie ewangelizacyjne, abyśmy mogli poruszyć te sprawy dla was, rozumiecie. Przy czym możecie oglądać, że to jest dar, a ten dar chce być czynny przez cały czas. Rozumiecie? Lecz musicie tutaj mieć mądrość Ducha Świętego, by wiedzieć, kiedy i jak posługiwać się tym darem. A to. . .

<sup>341</sup> Mówicie: „Otóż, chwała Bogu, Biblia mówi: gdy przyjdzie Duch Święty, to już nie potrzebujecie żadnego nauczyciela. On Sam jest nauczycielem”. O bracie, jak

możesz podchodzić tak powierzchownie do czytania Pis-... Dlaczego zatem Duch Święty ustanowił nauczycieli w kościele?

<sup>342</sup> Mówicie: „Ja nie muszę mieć nikogo, by mnie nauczał. Duch Święty mnie naucza”. On to czyni przez nauczyciela. On ustanowił nauczycieli w kościele.

<sup>343</sup> On rzekł: „Czy wszyscy są nauczycielami, czy wszyscy są apostołami, czy wszyscy mają dary uzdrawiania?” Duch Święty ustanowił te rzeczy w kościele i On posługuje się wszystkimi, a każdy z nich działa zdyscyplinowanie.

<sup>344</sup> Otóż, jest to tak samo, jak moje nogi. Jedna z nich powie: „Ja idę w *tym* kierunku”, inna mówi: „Ja idę z powrotem w *tym* kierunku”. Co teraz zrobicie? Ręka mówi: „Ja się podnoszę do góry”, a ta druga porusza się wokoło w ten sposób. Jaki kształt przybierze to ciało? Rozumiecie?

<sup>345</sup> Lecz teraz, jeżeli umysł tutaj powie: „Nogo, posuń się do przodu – obydwie. Rękę, idź razem z nimi. Głowo, pozostań prosto. Ramiona, uczyńcie to samo” – wszystko idzie w zgodności. Otóż, kiedy się tam dostałem, nie używałem moich ramion. Otóż, stopa spełniła swój obowiązek wobec pastora podczas gdy on głosił; zatem ramiona, wypełnijcie swój obowiązek. Widzicie? Rozumiecie, co mam na myśli?

<sup>346</sup> Otóż, co gdybyście wyciągali ramiona, ot *tak*: „O, gdzie to jest? Gdzie to jest?” A wasza stopa dosięga tego? Widzicie, wy tam jeszcze nie jesteście. Rozumiecie, bądź cicho, ramię; po chwili przyjdzie kolej na ciebie, abyś zostało użyte; czekaj, aż się dostaniesz tam. Widzicie, co mam na myśli? To jest dar, to jest działający dar Ducha Świętego.

<sup>347</sup> Ja miłuję Pana. Czy wy nie? Amen. Słuchajcie, wiem jedno, co wam mogę powiedzieć: wy macie na pewno cierpliwość, jest dwadzieścia minut po dziesiątej. Otóż, przyjaciele, spójrzcie tutaj teraz, ot *tak*. To jest według mego najlepszego poznania. Muszę się pośpieszyć, by ich przebrać tak wielką wiązkę. Jeżeli ja... Jeżeli się z tym nie zgadzasz, nie poróżnij się ze mną. Bądź moim bratem, rozumiesz. Ja cię miłuję i mówię te sprawy tylko dlatego, że one są w moim sercu. W ten sposób ja wierzę i w ten sposób to wyjaśniam, i w ten sposób to przynoszę. Jest to z Biblii.

<sup>348</sup> Otóż, jeżeli powiesz: „Bracie Branham, ja temu po prostu nie wierzę w ten sposób”. To będzie zupełnie w porządku, rozumiesz. Nie będziemy myśleć o jakimś nieporozumieniu, pójdziemy po prostu naprzód, jako bracia i przyjaciele.

<sup>349</sup> A jeśli mówisz: „Otóż, ja wierzę, że jeśli należę do kościoła metodystycznego czy baptystycznego kościoła, to będę tak czy owak zbawiony”. Dobrze, bracie, to jest zupełnie w porządku. Ja cię ciągle nazywam „mój bracie”, bo ty wierzysz w Jezusa Chrystusa. Rozumiesz? To się zgadza. Zatem, my będziemy braćmi i przyjaciółmi, ciągle tak samo.

<sup>350</sup> Lecz ja przedkładałam temu zborowi w ciągu tych kilku dni tutaj tę Naukę, którą popiera ten zbór. Rozumiecie? Oto, za czym stoi ten zbór! A jeśli jest tutaj diakon, który nie wierzy w chrzest w Imię Jezusa Chrystusa i w chrzest Duchem Świętym, albo w manifestację darów Ducha Świętego, to ten diakon zaraz tutaj, kiedy ja stoję tutaj, nie zasługuje na to, by być w zborze, dopóki nie ureguluje tej sprawy. To się dokładnie zgadza. A zarząd powinien tego dopilnować. Dokładnie! Ten zbór nie jest pod władzą diakonów, ten zbór jest pod kierownictwem Biblii i Ducha Świętego jedynie. O tak. Wierzimy, że te sprawy są Nauką tego zboru.

<sup>351</sup> My tu nie mamy wcale żadnego członkostwa. Nikt tutaj nie jest członkiem, lecz każdy, kto przychodzi, jest członkiem, bo my wierzymy, że jesteśmy wszyscy członkami jednego Ciała przez chrzest Duchem Świętym.

<sup>352</sup> I my was przymuszamy, mój drogi chrześcijański bracie czy siostrzo, byś się dał ochrzcić w Imię Jezusa Chrystusa i przyjął Ducha Świętego. Jeżeli już przyjąłeś Ducha Świętego, potem gdy zostałeś ochrzczony w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, niech ci Bóg błogosławi! Ty mówisz: „Bracie Branham, co bym miał uczynić w tej sprawie?” To pytanie zostało odpowiedziane. Ja mogę tylko powiedzieć tak, jak powiedział Paweł: ty się musisz dać na nowo ochrzcić!

<sup>353</sup> Spójrzcie teraz tutaj – Dz. Ap. Przeczytajmy to – Galacjan 1, 9. Zapiszcie to sobie, wy, którzy to notujecie. Paweł powiedział – ten sam człowiek, który to powiedział, on tego nauczał. Czy temu teraz wierzycie? Czy się to zgadza? Paweł powiedział im, że się muszą dać ponownie ochrzcić w Imię Jezusa Chrystusa. A Paweł rzekł: „Gdyby anioł z Niebios . . .” Gal 1, 8: „Gdyby nawet anioł z Niebios nauczał was czegoś innego prócz Tego, niech wam będzie przeklęty”. Choćby był arcybiskupem, choćby był papieżem, choćby był kaznodzieją, choćby był prorokiem, choćby był księdzem, choćby był aniołem z Niebios, względnie kimkolwiek by on był, on powiedział: „Jeżeli oni ucząją czegoś innego oprócz Tego, niech będą dla was przeklęci!” Czy się to zgadza? I on to powtórzył znowu i mówi: „Jak już powiedziałem, tak mówię znowu: „Jeżeli on naucza czegoś innego prócz Tego, niech będzie przeklęty!” Czy się to zgadza?

<sup>354</sup> Więc niech ci Pan błogosławi. Ja to czytam ze Słowa, a ty podejmij swoją decyzję.

<sup>355</sup> Otóż, ilu z was miłuje tą starą, dobrą pieśń:

„Ma wiara spogląda ku Tobie,  
Baranku z Golgoty, Boski Zbawco.  
Wysłuchaj moją modlitwę teraz,  
Zdejmij ze mnie wszelką winę,  
I pozwól mi od dzisiejszego dnia  
Być cały Twój!”

<sup>356</sup> Pragnę was o coś poprosić – wy w tym zborze. Jako umierający człowiek, głoszący do umierającego człowieka, uświadamiając sobie, że to może być ostatnie przemówienie, które jeszcze głoszę; i staram się głosić każde przemówienie, które głoszę, jakby to było moje ostatnie – jako umierający człowiek do umierających ludzi. Teraz was proszę, moi bracia, oraz moi współobywatele w tej publiczności i w tym kraju, czy naprawdę odczuwacie po tych nabożeństwach, że wam trzeba ściślej chodzić z Bogiem? Niech was Bóg błogosławi! Ja, jako wasz brat, mówiący do was – moją szczerą modlitwą jest, żebyście dostąpili ściślejszego chodzenia z Bogiem.

<sup>357</sup> A niechby w Dniu Sądu, kiedy te wieczory, w których głosiłem, będą tam odtwarzane w tym Dniu jak wielkie taśmy magnetofonowe, a mój głos wyjdzie i ja tam będę musiał stanąć i zdać rachunek, bowiem moje słowa mnie albo pobłogosławią, albo potępią w owym Dniu. A takie właśnie były moje słowa w ciągu ostatnich dwudziestu kilku lat, od czasu gdy jako młody chłopiec w wieku około dwudziestu lat głosiłem Ewangelię, a teraz mam czterdzieści pięć lat. Ja Tego nigdy nie zmieniłem, ponieważ ja bym Tego nie mógł zmienić, jak długo Biblia pozostaje taka sama.

<sup>358</sup> Zakorzeniłem To do biskupów i wszystkich innych, i jeszcze nie widziałem ani jednego, kto by mógł mówić w sprzeczności do Tego, a zgodnie ze Słowem. Oni mówią . . . Otóż, teraz, ja . . . Ten ksiądz powiedział tutaj przed kilku dniami: „Kaznodziejo Branham, my nie przyjmujemy Biblii, dla nas jest to kościół”. Więc nie można porozmawiać z tym człowiekiem. Lecz jeśli to człowiek ugruntuje na Biblii, to inna sprawa. Rozumiecie?

<sup>359</sup> Modłę się, żeby Bóg . . . Każdy z moich przyjaciół katolików tutaj oraz każdy z moich przyjaciół protestantów, a nawet . . . Oni nie są więcej . . . Jeżeli ktoś . . . Ja — ja po prostu miłuję każdego z was. A Bóg wie, czy to jest prawda, czy nie. Obserwujcie w kolejce modlitwy, gdy przychodzi ślepy — ślepy i ułomny, On nie mówi: „Katolik”.

<sup>360</sup> Tutaj siedzi człowiek, wprost tutaj na pod- . . . wprost tutaj, katolik, umierający na raka, pożarty; on przyszedł do mego domu, a Duch Święty zstąpił na niego i uzdrowił go z tego raka. On mu wcale nie mówił, czy jest katolikiem, czy nie; ja mu nie powiedziałem ani słowa. On przyszedł, został ochrzczony w Imię Jezusa Chrystusa i otrzymał Ducha Świętego. Tam siedzi ten mężczyzna, wprost tam, biznesmen z Louisville. Tak. Widzicie?

<sup>361</sup> Nie pytam się ciebie, czy jesteś katolikiem, czy nie. Chodzi o to, czy twoje serce łaknie po Bogu. „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem zostaną nasyceni”. Czy się to zgadza? Amen. Niech was Pan błogosławi.

<sup>362</sup> Ilu z was zna tą starą, dobrą pieśń: „*Błogosławiona więź, która łączy*”? Ilu ludzi tutaj mających ponad czterdzieści lat — podnieście swoje ręce razem ze mną i powiedzcie: „Pamiętam tą starą pieśń sprzed czterdziestu lat: *„Błogosławiona więź, która łączy*””?

„Błogosławiona więź, która łączy  
Nasze serca w chrześcijańskiej miłości  
Społeczność spokrewnionych dusz  
Jest podobna do tej w górze”.

<sup>363</sup> Czy nie miłujecie tych starych pieśni? Słuchajcie, ja to pragnę powiedzieć: Gdybyśmy mieli więcej tych starych pieśni, zamiast tak dużo tego wygłupiania się, które mamy, ja wierzę, że kościół byłby w lepszym stanie. Ja miłuję te stare, dobre pieśni, które zostały napisane przez Ducha Świętego, przez tych pamiętających dawne czasy.

<sup>364</sup> Przypomina mi się stary człowiek ciemnego koloru skóry, który wysiadywał za domem tam w górach w Kentucky. Kiedy on się zmęczył, on siadał na starą kłodę drzewa i bił swymi rękami po tej kłodzie. Przypomina mi się również, że on miał taką małą obwódkę białych włosów wokół swej głowy. On zazwyczaj śpiewał tą starą pieśń — pewną starą pieśń:

„Ja powstanę i pójdę do Jezusa,  
On mnie obejmie Swoimi ramionami;  
W ramionach mego drogiego Zbawcy,  
O, tam jest dziesięć tysięcy wdzięków”.

<sup>365</sup> Nie znamy bardzo melodii do tego. Ilu z was kiedykolwiek słyszało tą starą pieśń? Moi drodzy! To fajne. Słuchajcie. [Koniec nagrania — wyd.]